

finisaż

4 stycznia 2008, godz. 19.00
zapraszamy

JESZCZE TYLKO
3 DNI
2,3,4 stycznia 2008



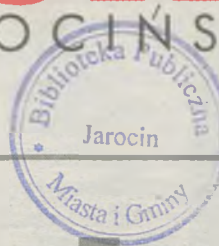
iarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

Nr 1 (899) 4 stycznia 2008
www.gj.com.pl

ISSN 1230-851X
Nr indexu 34382X

Cena 2,50 zł
(0% VAT)



BĘDZIE DROŻEJ



W roku 2008
ubędzie nam
w portfelach.
Co prawda
wzrośnie płaca
minimalna, ale
dodatkowe pie-
niądze będzie
trzeba przezna-
czyć na wyższe
rachunki za prąd,
opłaty za śmie-
ci czy droższą
wodę. W górę
pójdą też sery,
papierosy i bilety
na jarocińskiej
pływalni.

Czytaj na str. 7



366
dobrych dni
w 2008 roku
wszystkim
Czytelnikom
życzy
redakcja

POŻAR CIĘŻARÓWKA W OGNIU



Zwarcie instalacji elektrycznej było najprawdopodobniej przyczyną zapalenia się ciężarówki na parkingu przy ul. Św. Ducha w Jarocinie. Ogień strawił kabinę renault magnum.

Czytaj na str. 4

Po tysiącu dla urzędnika

Burmistrz Jarocina przyznał nagrody pieniężne dla wszystkich pracowników urzędu z okazji świąt Bożego Narodzenia. Każdy dostał 1.000 zł brutto. Ile osób otrzymało finansowe gratyfikacje? Dokładnych informacji o zatrudnieniu w urzędzie kancelaria burmistrza nie potrafiła nam podać. Według danych na koniec października w urzędzie pracowało 81 osób, łącznie z burmistrzem. W związku z tym, że sam sobie nagrody przyznać nie może, należy domniemywać, że pieniądze otrzymało 80 osób. (ag)

PRZED ŚWIĘTAMI RUCH NA NAJWAŻNIEJSZYCH ULICACH W JAROCINIE STANĄŁ

Jazda stała się koszmarem

Korki, wymuszanie pierwszeństwa, blokowanie skrzyżowań, problemy z działaniem sygnalizacji świetlnej. Jednym słowem koszmar - tak wyglądał przedświąteczny tydzień na ulicach Jarocina. Czy reorganizacja nie zdała egzaminu, a kierowców czekają kolejne zmiany?

Czytaj na str. III



Spór o podatek rolny



PIOTR
PIOTROWICZ

Spór o podatek rolny w gminie Jarocin jest jeszcze jednym dowodem na to, że radnych z koalicji rządzącej nie stać na samodzielne formułowanie postulatów innych niż zbieżne z propozycjami burmistrza. Skoro Adam Pawlicki uznał, że stawka maksymalna jest właściwa, nikt, nawet radni mieszkający na wsi, nie widzieli powodu, żeby to podważać. Czy dlatego, że nie chcieli się narażać burmistrzowi? Jeśli tak, to udało się im w stu procentach. Radni wiejscy "wyrobili" jednak jeszcze jedną stuprocentową normę - swoim milczeniem w sprawie podatku rolnego zagwarantowali sobie, że nikt z ich wsi nie będzie na nich chciał więcej głosować, skoro nawet nie stać ich na głos sprzeciwu, czy nawet próbę dyskusji. Kiedyś mówiło się o solidarności różnych grup społecznych, szczególnie mieszkańców wsi. Na ostatniej sesji wyszło, że dziś jest to już nic nie znaczący slogan. Nikt z radnych nie znalazł w sobie dość odwagi, by powiedzieć przedstawicielom rolników, dlaczego był przeciwny wprowadzeniu uchwały obniżającej wysokość podatku.

Teraz ma być powołana komisja do analizowania stanu ekonomicznego poszczególnych gospodarstw i ewentualnie umarzać lub obniżać podatek. Po uważaniu? Według sympatii, a może wyglądu? Zamiast rozwiązań systemowych, wprowadzi się model uznaniowy. Bardzo korzystny dla tych, którzy tym uznaniem się kierują, mogący w prosty sposób prowadzić do układu nieprzejrzystego, całkowicie niedemokratycznego, ułatwiającego podporządkowywanie sobie przez decydentów ludzi, prowadzący do animozji, bardzo często do kłótni. To porażka. Już lepiej, żeby wszyscy płacili taki sam podatek, nawet wysoki.

Z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej, powinno się zlikwidować podatek rolny, a obywatele winni płacić podatek dochodowy. Również rolnicy. Ale jest to rozwiązanie systemowe na poziomie kraju i nie do końca przez wszystkich akceptowane. Przykład gminy Jarocin świadczy jednak o tym, że rządzący powinni jak najszybciej do tego doprowadzić.

KOTLIN

Niech w mieście wiedzą



SOŁTYS
TWARDOWA
skarżył się na sesji
na bardzo trudną
sytuację, w jakiej
znaleźli się rolnicy

- *Sytuacja jest tragiczna* - mówił podczas sesji rady gminy w Kotlinie sołtys Twardowa Marian Żurek.

Sołtys poruszył temat trudnej sytuacji rolników. Stwierdził, że mieszkańcy miast myślą zupełnie inaczej - że rolnicy mają dobrze, bo dostają dopłaty. - *Jest to śmieszne, że całą gotówkę bierze nie rolnik, tylko ten, co skupuje i przewozi, masarnie i zakłady mięsne. Niech się temu miasto wreszcie przyjrzy. W tej chwili ceny w sklepach, gotowych wyrobów, powinny stanąć przynajmniej o 30 %* - mówił sołtys. Żalił się, że w ubiegłym roku rolnicy już wiedzieli, ile pieniędzy dostaną za buraki. Teraz nie wiadomo nawet, czy będą odebrane jeszcze w grudniu czy w styczniu. - Marian Żurek podkreślił, że sytuacja rolników jest zatrwa-

żająca. - *Rolnicy, żeby przeżyć, będą musieli sięgać po kredyty. Kiedyś, jak jeszcze gospodarowałem, rolnik najlepiej wyglądał pod koniec roku. Wtedy miał pieniądze za produkty. W tej chwili pod koniec roku jest tak, jak jest. Tragicznie* - mówił sołtys. - *Niech miasto zmieni swoje poglądy. W miastach mają gotówkę i zawsze sobie kupią. Teraz mówią, że gaz i energia zdrożeją. To znowu producenci, którzy przetwarzają mięso, znowu powiedzą, że zdrożała energia i trzeba podwyższyć ceny. To jest bzdura.* (akf)

W NOWYM MIEŚCIE BĘDĄ CZYTAĆ
SKRUPULATNIEJ OŚWIADCZENIA

Radny tłumaczył nieścisłości

Na ostatniej sesji Waldemar Tomaszewski odniósł się do nieścisłości pomiędzy PIT-em a swoim oświadczeniem majątkowym. Podczas poprzedniego posiedzenia rady gminy przewodniczący przeczytał pismo od naczelnika urzędu skarbowego, z którego wynikało, że radny zaniżył kwotę dochodu o ponad 15 tys. zł.

- *Muszę przyznać, że uwagami dotyczącymi mojej osoby byłam zaskoczony. Po przeanalizowaniu tego stwierdzam, że nie zaniżyłem kwoty dochodu, tylko w oświad-*

czeniu podałem kwotę netto. Ponieważ potrąciłem zaliczkę na podatek dochodowy, ubezpieczenia zdrowotne i emerytalno-rentowe. I ta różnica z tego wyniknęła - wyjaśniał Tomaszewski. Błędów w oświadczeniach nie uniknęło również 10 innych radnych. - *Ja podejrzewam, że każdy z nas, który był tam wyszczególniony, sobie wszystko przeanalizował. Po prostu następne oświadczenia będziemy czytać skrupulatniej* - zapewnił przewodniczący rady Ireneusz Janicki. (ula)



WYRÓŻNIENIE ZA
KULTYWOWANIE
PAMIĘCI
O POWSTANIU
WIELKOPOLSKIM

„Dobosz” dla regionalisty z Jarocina

Regionalista i historyk Ziemi Jarocińskiej, radny powiatu - Jan Jajor otrzymał statuetkę „Dobosz Powstania Wielkopolskiego”, honorową nagrodę Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Oprócz Jana Jajora wyróżnieni zostali: prezes Towarzystwa Miłośników Śremu i inicjator odbudowy Pomnika Dobosza Powstania Wielkopolskiego Marian Dominiczak, bydgoszczanin Jan Włodek oraz Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmanna w Szubinie.



JAN JAJOR został
uhonorowany statuetką
„Dobosza Powstania
Wielkopolskiego”

Statuetki „Dobosz Powstania Wielkopolskiego” wręczono po raz dwunasty. Przyznaje się je osobom i instytucjom, które wyróżniły się ciekawymi i znaczącymi działaniami popularyzatorskimi, twórczymi i naukowymi na rzecz kształtowania tożsamości narodowej i zachowania w pamięci społeczeństwa historii oraz znaczenia Powstania Wielkopolskiego 1918 - 1919 dla dziejów narodu i państwa polskiego. Wśród dotychczasowych laureatów „Dobosza Powstania Wielkopolskiego” znaleźli się reprezentanci różnych środowisk: historycy, pracownicy nauki, regionaliści, poeci, artyści plastycy, dziennikarze i redakcje, szkoły, chóry i organizacje harcerskie oraz gospodarce.

Kandydatów do nagrody honorowej może zgłosić zarząd oddziału, koło, członek towarzystwa, a także zainteresowana tym wyróżnieniem instytucja.

(ann)



PIENIĄDZE I KLIENCI W ODNOWIONYM
POMIESZCZENIACH

Koniec inwestycji w spółdzielczym



Prawie 1,5 mln złotych kosztowały remonty w jarocińskim Banku Spółdzielczym. Na uroczystym spotkaniu z okazji zakończenia inwestycji pojawił się m.in. wicemarszałek Wielkopolski Wojciech Jankowiak, wykonawcy i dyrektorzy banków.

Prezes placówki Jan Grzesiek przedstawił w skrócie dokonania banku i przebieg remontów. - *Dzięki tej inwestycji obiekt został w pełni przygotowany do kontynuacji działalności bankowej* - mówił. Pierwsze prace remontowe bank rozpoczął w 1993 roku, wykonując nową elewację siedziby i przełożenie dachówek. W 2003 roku siedziba główna do-

robiła się parkingu. W kolejnych latach rozwijały się też oddziały w Jaraczewie, Witaszycach, Kotlinie oraz w Jarocinie na os. Konstytucji 3 Maja i na Ługach. Pojawiły się również bankomaty. - *Wszystkie działania miały na celu stworzenie warunków do świadczenia kompleksowych, profesjonalnych i bezpiecznych usług finansowych na lokalnym rynku* - podkreślał prezes. Wykonawcy, którzy pracowali przy odnowieniu banku, otrzymali z rąk Jana Grzeska podziękowania. Nowe pomieszczenia poświęcił proboszcz parafii św. Marcina ks. kanonik Dariusz Matusiak.

(ula)

JAROCINIANKA LAUREATKĄ OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU

Napisłała najlepiej w kraju

Olga Świdarska z Jarocina pokonała 815 uczniów z całej Polski i zajęła pierwsze miejsce w kraju w konkursie na esej „Dlaczego warto oszczędzać?”, organizowanym w ramach akcji społecznej „Tydzień dla oszczędzania” przez Fundację Kronenberga przy Citi Handlowy we współpracy z Fundacją Think”

Analiza prac przez kapitułę konkursu trwała 3 tygodnie. Najlepsze eseje wybrano ze 150 prac finałowych. Uczestnicy konkursu mieli napisać, jak zarządzać pieniędzmi oraz wykazać się znajomością tematyki oszczędzania. - *Wysłałam pracę w październiku i trochę o tym zapomniałam. Starłam się, aby mój esej był inny, dlatego pisałam go językiem poetyckim. Sięgnęłam nawet do czasów antycznych i ówczesnego*



znaczenia pieniądza - opowiada Olga. Wygraną, 3.000 zł przeznaczy na zagraniczny wyjazd. - *Marzy mi się Kuba, a ponieważ sama już trochę zaoszczędziłam, powinno wystarczyć na podróż* - dodaje.

(ula)

RADA GMINY W JARACZEWIE UCHWALIŁA PODWYŻKI DIET

69 zł dla sołtysa

O 69 zł wzrosną diety sołtysów w gminie Jaraczewo. Tak zdecydowała rada gminy. Włodarze wiosek wyższe uposażenia otrzymają od Nowego Roku.

Radni o podwyżkach diet dla sołtysów zadecydowali na ostatniej sesji. Szefowie wsi o wyższe uposażenia upomnieli się w sierpniu. Władze gminy uznały, że podwyżkę najlepiej wprowadzić od początku 2008 r. Podczas analizy budżetu na nadchodzący rok okazało się, że w wydatkach gminy nie przewidziano dodatkowych środków dla sołtysów. W budżecie na diety zapisano tyle co w 2007 r. - 52.020 zł. O pieniądze upomniał się radny Stefan Pawlak, sołtys Noskowa. Podwyżkę diet dyskutowano na posiedzeniach komisji.

Przewodniczący rady gminy Roman Skrzypczak zaproponował, aby sołtysi otrzymali więcej o 69 zł. Miesięczne wynagrodzenie wzrośnie o 46 zł. Za udział w sesji włodarze wiosek będą pobierali

od stycznia 69 zł (podwyżka o 23 zł). - W „Gazecie” napisali, że przeszkadzają, a ty chcesz im teraz podnieść. Wystraszyłeś się tego, co napisali w „Gazecie” - mówił radny Jacek Gendera w kierunku przewodniczącego rady. - Moja propozycja była, aby dietę podnieść o 46 zł, ale po konsultacjach ustaliliśmy, że będzie to 69 zł - mówił na posiedzeniu komisji budżetu Roman Skrzypczak, przewodniczący rady. - Masz małą siłę przebicia - stwierdził radny Gendera. - Może nie przychodziliby na sesję - dywagował Roman Skrzypczak. - To dobrze - dorzucił Gendera. - Teraz będą przychodzić i listę podpisywać - przekonywał szef rady. - Niech przychodzą słuchać, a nie gadać - zaznaczył Gendera.

Komisja budżetu nie zajęła sta-

nowiska w sprawie podwyżki. Jej przewodniczący Roman Matuszak stwierdził, że każdy z radnych indywidualnie wypowie się w tej sprawie podczas głosowania uchwały. Wyższe diety z budżetu gminy pochłoną dodatkowo blisko 18 tys. zł.

Za podwyżkami dla sołtysów opowiedzieli się wszyscy radni.

(era)

Wynagrodzenie jaraczewskich sołtysów składa się z dwóch części. Otrzymują dietę miesięczną i za udział w sesji. Wysokość tej pierwszej jest uzależniona od wielkości sołectwa. Za uczestnictwo w sesji aktualnie pobierają 46 zł. W miesiącu przypada przeważnie jedna sesja.

Dieta miesięczna ulega obniżeniu o 20 procent w przypadku nieobecności sołtysa na naradzie sołtysów zwołanej przez wójta w danym miesiącu.

NOWE MIASTO

Gmina pomoże na powiatowej drodze



RADNY POWIATOWY Jarosław Wawrzyniak tłumaczył rajcom nowomiejskim, dlaczego gmina musi dołożyć się do remontu powiatowej drogi.

150 tys. zł dołoży gmina Nowe Miasto na remont drogi powiatowej Chwałęcín - Kruczyn. Powiat średzki na inwestycję przeznaczy drugie tyle.

Odcinek, który ma być wyremontowany wynosi, niecałe 2 km. - Chciałbym zauważyć, że jest taka sytuacja finansowa, że aby zrobić konkretną robotę w danej gminie, to one składają konkretną ofertę o pomocy finansowej dla starostwa - tłumaczył obecny na sesji radny powiatowy Jarosław Wawrzyniak. - Powiem szczerze, że ten remont jest uzależniony od tej pomocy finansowej. A czy to jest droga gminna czy powiatowa, to generalnie wszyscy z tego korzystamy i nikt się nad tym nie zastanawia. Pewnie, że chciałoby się, żeby powiat był bogaty. Ja tylko przypomnę, że mamy w Środzie Wilk. szpital, z którego wszyscy korzystamy - dodał. Wójt gminy Aleksander Podemski przyznał, że łatanie nawierzchni w Kruczynie nic nie daje. - Jak odbieraliśmy razem ze starostą inną drogę w tamtej okolicy, zapadły wstępne decyzje o jej remoncie. Początkowo myśleliśmy, że całość wyniesie 100.000 zł, ale za tę sumę się tego całego odcinka, o którym myśleliśmy, nie da zrobić - wyjaśniał wójt.

(ula)

DLA DOBRYCH UCZNIÓW ŁATWO, DLA SŁABSZYCH NIECO TRUDNIEJ

Maturzyści po próbie

541 uczniów szkół ponadgimnazjalnych powiatu jarocińskiego przystąpiło do próbnej matury. Egzaminu nie zdawali maturzyści z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie oraz z Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Mieście. Oni poddadzą się próbie w styczniu.

Szkoły, które przeprowadziły próbną maturę, otrzymały bezpłatne materiały z Wydawnictwa Pedagogicznego OPERON. Do tej pory były one przygotowywane przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną. W tym roku OKE wycofało się z przeprowadzenia próbnej matury. - Komisja stwierdziła, że to nie jest jej obowiązkiem - mówi Dorota Andrzejewska, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie. - Twierdzą, że jest to w gestii szkół, a oni mogą nam jedynie przelać materiały diagnostyczne na płytkach, które musielibyśmy sami wydrukować. Dla jednego ucznia z jednego przedmiotu to jest około 30 stron. My mamy 330 maturzystów, a to oznacza olbrzymi koszt. Nie mamy zarezerwowanych na to



środków w budżecie szkoły - wyjaśnia dyrektor ogólniaka. Dorota Andrzejewska zapewnia, że odbierze materiały przygotowane przez OKE, ale uczniowie ogólniaka nie będą ponownie pisać próbnego egzaminu. - Dostaną je nauczyciele i na ich podstawie będą pracować z uczniami - mówi.

Uczniowie zdawali próbną maturę z przedmiotów obowiązkowych - języka polskiego, języków obcych i wybranego przedmiotu. W szkołach różnie był oceniany stopień trudności próbnej matury przygotowanej przez wydawnictwo OPERON. - Myślę, że ci dobrzy uczniowie powiedzą, że było łatwo, a ci słabsi, że wręcz przeciwnie. Ja myślę, że wszystko okaże się po wynikach - stwierdza Dorota Andrzejewska. - Niektóre prace już zostały poprawione, na przykład z biologii, i powiedzielibym, że wcale nie są rewelacyjne. Natomiast zdaniem matematyków zadania z tego przedmiotu były różne - jedne bardzo trudne, inne łatwiejsze. Ja muszę powiedzieć, że dla nas był to na pewno materiał, dzięki któremu mogliśmy sprawdzić wiedzę maturzystów. Uważam, że im więcej prób, tym dla uczniów korzystniej - podsumowuje dyrektor ogólniaka.

Ostateczne wyniki próbnej matury uczniowie powinni poznać najpóźniej w połowie stycznia.

(ann)

KONTRAKTY I WIĘKSZE WYNAGRODZENIA DLA LEKARZY

Drogi czas lekarzy

W dalszym ciągu nie wiadomo, jak zakończą się negocjacje dyrekcji jarocińskiego szpitala z lekarzami. Po nowym roku czas pracy medyków zostanie drastycznie skrócony, taki jest wymóg przepisów unijnych, dlatego szpital będzie musiał zapłacić niemałe pieniądze za zgodę na pracę w dodatkowych godzinach. Lekarze, powołując się na warunki przedstawione przez centralę swoich związków zawodowych, żądają stawki bazowej w wysokości co najmniej 50 zł za godzinę. Natomiast dyrekcja szpitala nie może dać więcej niż 32 - 35 zł. Ustalenie stawki byłoby podstawą do zawarcia z lekarzami pracującymi w Jarocinie kontraktów w miejsce dotychczasowych umów o pracę. - Trwają negocjacje z lekarzami - zapewnia dyrektor szpitala Tomasz Paczkowski. - Spotykamy się niemal codziennie. Być może uda się zawrzeć porozumienie na dwa, trzy miesiące. Cały czas czekamy też na odzew ze strony rządowej. Jest to w końcu problem nie tylko nasz, dotyczy wielu szpitali w kraju. Jeśli

narzuca się nam jakieś przepisy, powinny za tym iść środki, które pozwolą na ich wprowadzenie. Taka sama sytuacja była z ustawą „203” - podkreśla dyrektor. Zapewnia jednocześnie, że pacjenci jarocińskiego szpitala będą mieli po nowym roku zapewnioną opiekę medyczną na takim samym poziomie, jak do tej pory.

Zmiana przepisów w sprawie czasu pracy lekarzy została wymuszona dyrektywą Unii Europejskiej. Od stycznia dyżury medyczne będą wliczane do czasu pracy lekarzy. Jednocześnie ich limit pracy skróci się do 48 godzin tygodniowo (podstawowy czas pracy 37 godz. 55 min, pozostałe to nadgodziny - przyp. red.). Pracodawca będzie też zobowiązany do zapewnienia lekarzom 11-godzinnego odpoczynku po pracy. - Lekarze mogą pracować dłużej - do 78 godzin, jeśli wyrażą pisemną zgodę, podpiszą tak zwaną klauzulę opt-out, albo przejdą na kontrakty - wyjaśnia Tomasz Paczkowski.

(ann)



NA PARKINGU PRZY UL. ŚW. DUCHA W JAROCINIE PALIŁ SIĘ CIĄGNIK SIODŁOWY

Ciężarówka w ogniu



Zwarcie instalacji elektrycznej było najprawdopodobniej przyczyną zapalenia się w piątek ciężarówki na parkingu przy ul. Św. Ducha w Jarocinie.

W ogniu stanęło renault magnum zaparkowane na ul. Świętego Ducha w Jarocinie. Kiedy ratownicy przybyli na miejsce zdarzenia, kabina samochodu znajdowała się w płomieniach. Na szczęście strażakom przy użyciu piany udało się opanować żywioł. Rozłączyli akumulatory.

Sprawdzili naczepę pojazdu, która była pusta.

Przyczyną zdarzenia było najprawdopodobniej zwarcie instalacji elektrycznej. Ogień strawił kabinę ciężarówki. Straty oszacowano na 100 tys. zł. Wartość uratowanego mienia wyceniono na 150 tys. zł.

Ratownicy z ogniem i dymem zmagali się 50 minut. W działaniach uczestniczyli strażacy z PSP i OSP w Jarocinie.

(era)

238 litrów spirytusu

238 litrów spirytusu bez akcyzy miał sprzedać Marian P., mieszkaniec gminy Jaraczewo. Policjanci ustalili, że mężczyzna handlem alkoholem trudnił się od 2001 r. do 21 grudnia 2007 r.

Policjanci zabezpieczyli 34 butelki spirytusu o pojemności 0,5 litra.

(era)

Bez pijanych i wypadków

Spokojnie i bezpiecznie minęły święta na terenie powiatu jarocińskiego. Mimo trudnych warunków atmosferycznych na drogach wydarzyło się tylko sześć kolizji. 26 grudnia na ul. Paderewskiego w Jarocinie kierujący fordem wpadł w poślizg na śliskiej jezdni i uderzył w zaparkowanego fiata 126p. Do podobnej kraksy doszło na ul. Szpitalnej w Jarocinie. Jadący renault uderzył w zaparkowanego forda.

Nasi kierowcy do serca wzięli sobie apele policji i nie siadali za kierownicę po kielichu. Policjanci nie ujawnili nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego.

25 i 26 grudnia funkcjonariusze wyjeżdżali do czternastu interwencji. Sześć razy ingerowali w awantury domowe.

(era)



► **Mercedes z volvo.** 18 grudnia na drodze krajowej nr 11 w Jarocinie strażacy zabezpieczyli i uporządkowali miejsce kolizji. W kraksie uczestniczyły mercedes 190 i volvo.

► **Pomogli policji.** Druhowie z OSP Cielcza pośpieszyli z pomocą policji. Oświetili miejsce wypadku drogowego. Kierująca fordem przejechała leżącego na jezdni mężczyznę. Tragedia wydarzyła się 19 grudnia na ul. Jarocińskiej w Cielczy, kilka minut po 18.00.

► **Konary nad jezdnią.** 20 grudnia w Roszkowie strażacy usunęli nadłamaną konar drzewa nad jezdnią. Następnego dnia w Dąbrowie interweniowali przy identycznym zdarzeniu.

► **Woda w piwnicy.** 21 grudnia w Cerekwicy Starej ratownicy wypompowali wodę z zalanej piwnicy w budynku mieszkalnym.

► **Oświetili i posprząтали.** Dwie jednostki zmagaly się ze skutkami kolizji na drodze krajowej nr 11 w Kotlinie. Audi zderzyło się z dostawczym peugeotem. Rozbite auta sparaliżowały ruch na jedenastce. Kraksa wydarzyła się 22 grudnia.

► **Volkswagen w rowie.** 24 grudnia w Racendowie strażacy przy pomocy wyciągarki wydobyli z rowu volkswagena polo i zneutralizowali wyciek paliwa.

► **Nissan na dachu.** Jedna osoba ucierpiała w wypadku, który wydarzył się 24 grudnia w Paruchowie. Na śliskiej jezdni dachował nissan primera. Autem podróżowały cztery osoby, w tym dwójka dzieci. Kierowca pojazdu trafił do szpitala. Pozostałym poszkodowanym udzielono doraźnej pomocy medycznej.

► **Woda na cmentarzu.** 24 grudnia na cmentarzu w Racendowie pękła rura. Strażacy zakreśliли zawór główny rurociągu, a następnie wypompowali wodę, która znajdowała się na chodniku i jezdni.

(era)



WIEŚCI KRYMINALNE

Rower w rowie

27 grudnia w Komorzu sprzed sklepu miał zginać rower. Już po zgłoszeniu kradzieży na policję, właściciela jednoślad znalazła w rowie.

Kradzież na targowisku

28 grudnia na targowisku w Jarocinie jednej z kobiet robiących zakupy skradziono portfel z 200 zł.

Uszkodził samochód

26 grudnia na ul. Wrocławskiej w Jarocinie nieznany sprawca porysował drzwi zaparkowanego opla.

Kolizja w Kotlinie

Dwa auta uczestniczyły w kolizji, która wydarzyła się 22 grudnia w Kotlinie. Kierujący samochodem audi doprowadził do zderzenia z dostawczym peugeotem.

Przyszli po tablice

Dwie tablice rejestracyjne od samochodu osobowego ford skradziono na ul. Św. Ducha w Jarocinie. Rabuś po swój łup przyszedł 23 grudnia w godzinach 14.00 - 19.00.

Na gorącym uczynku

Chciał skraść alkohol, słodycze i papierosy. Andrzej K. z Jarocina na „nocne zakupy” wybrał się 22 grudnia około 22.00. W jednym ze sklepów na ul. Wrocławskiej w Jarocinie wybił szybę w drzwiach wejściowych. Po czym rozerwał dwie kłódki od wewnętrznej kraty i wszedł do środka. Mężczyzna przygotował do wyniesienia artykuły spożywcze i przemysłowe o wartości około 2.000 zł. Kiedy gromadził kolejne łupy, został ujęty przez jarocińskich policjantów.

Potrącił i odjechał

11-letnia dziewczynka ucierpiała w wypadku, który wydarzył się 21 grudnia na al. Powstańców Wielkopolskich w Jarocinie. Kierujący samochodem ciężarowym z naczepą potrącił na przejściu dla pieszych 11-latkę i odjechał z miejsca zdarzenia. Poszkodowaną przewieziono do szpitala w Jarocinie.

Nie ustąpił pierwszeństwa

Nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu było przyczyną stłuczki 21 grudnia na ul. T. Kościuszki w Jarocinie. Jadący nissanem micra doprowadził do zderzenia ze skodą octavią.

Stilo w pieszą

Mieszkanka Nowego Miasta ucierpiała w wypadku, który wydarzył się 19 grudnia na ul. Św. Ducha w Jarocinie. Kierujący fiatem stilo na przejściu dla pieszych potrącił kobietę. Pokrzywdzona trafiła do szpitala.

Złodzieje w przedszkolu

W nocy z 18 na 19 grudnia w Jaraczewie włamano się do przedszkola. Złodzieje zrabowali słodycze i dwa magnetofony.

Kradzieże w sklepach

17 grudnia w jednym z marketów na ul. Śródmiejskiej w Jarocinie kobiecie robiącej zakupy skradziono portfel z dokumentami i pieniędzmi. Następnego dnia także w jednym ze sklepów również na ul. Śródmiejskiej odnotowano identyczne zdarzenie. 18 grudnia w Jarocinie w marketach przy ul. Kościuszki zatrzymano cztery osoby, w tym trzy nieletnie, które dokonały drobnych kradzieży artykułów przemysłowych.

(era)

Ileki z apteki

Od 31 grudnia do 6 stycznia dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Przyjazna” (Jarocin, ul. Śródmiejska 32, tel. (0-62) 505-20-77).

W każdą niedzielę w godz. 9.00-15.00 czynna jest również apteka „Św. Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. (0-62) 747-26-56), a od 15.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. (0-62) 747-27-16).

Od 7 do 13 stycznia dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka „Centrum” (Jarocin, ul. Wojska Polskiego 44, tel. (0-62) 747-05-37 lub 747-05-39).

problem na telefon

Policijny telefon zaufania - do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie (0-62) 747-22-41 - do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu 0-800/130-334.

W Jarocinie (0-62) 747-15-22. **Ośrodek Terapii Uzależnień** ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.

Klub Abstynenta czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 16.00 - 20.00 w Skarbczyku (Jarocin, Park 1).

Grupa AA „Oaza” spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Grupa AA „Serafin” spotyka się w każdy czwartek w godz. 18.00 do 20.00 w klasztorze o.o. franciszkanów (Jarocin, ul. Wojska Polskiego 64).

Grupa AI-Anon dla rodzin spotyka się w każdy wtorek w godz. 18.00 do 20.00 w Skarbczyku.

Punkt Konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków działa w każdą sobotę na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna (0-62) 747-15-22).

W Żerkowie punkt konsultacyjny ds. uzależnień i przemocy czynny jest w środy w godz. 17.00-19.00. Spotkania grupy AA odbywają się w poniedziałki o godz. 18.00 w Domu Strażaka w Żerkowie, ul. 700-lecia (lp.).

W ośrodku zdrowia w Jaraczewie (0-62) 740-80-13 w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 do 19.00 czynny jest punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin.

W ośrodku zdrowia w Rusku (0-62) 740-80-13 w drugi i czwarty wtorek miesiąca w godz. 17.00 do 18.00 czynny jest punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin.

WIGILIA W KOMENDZIE POWIATOWEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W JAROCINIE

Bez akcji i wyjazdów



UCZESTNICY wieczerzy w komendzie straży podzielili się opłatkiem



WSZYSTKIM ŻYCZENIA ZŁOŻYŁ MŁ. BRYG. KAZIMIERZ CIEŚLAK, Komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Jarocinie

Na kilka dni przed świętami przy wigilijnym stole zasiedli strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Ratownicy na uroczyste spotkanie zaprosili dyspozytorów

medycznych, władze powiatu, dyrektora szpitala i przewodniczącego koła emerytów. Nie zapomnieli także o poprzednim komendancie Stanisławie Krawczyku.

Gości przywitał i o tradycji

świąt Bożego Narodzenia mówił mł. bryg. Kazimierz Cieślak, komendant powiatowy. - *Życzę wszystkim ciepłych, spokojnych i rodzinnych świąt Bożego Narodzenia. Chciałbym, aby nadchodzący 2008 r. był rokiem spełnienia wszelkich planów i zamierzeń* - mówił komendant Cieślak.

Starosta jarociński Stanisław Martuzalski podziękował ratownikom za trud i zaangażowanie w codzienną służbę. Zaznaczył także, że w wigilijny wieczór i święta nie wszyscy zasiądą przy świątecznym stole. Część strażaków i dyspozytorów medycznych będzie w pracy, aby w razie potrzeby nieść pomoc mieszkańcom powiatu. - *Życzę spokojnych świąt bez akcji i wyjazdów do zdarzeń. Nadchodzący rok niech będzie dla was rokiem ćwiczeń, a nie rokiem walki o życie i mienie naszych mieszkańców* - mówił Stanisław Martuzalski. Po tradycyjnym podzieleniu się opłatkiem i wzajemnych życzeniach wszyscy zasiedli do stołu zastawionego wigilijnymi potrawami i świątecznym ciastem.

(era)

Światelko od harcerzy



We wtorek 18 grudnia naszą redakcję odwiedzili harcerze z hufca Jarocin. Przynieśli niezwykle prezent - Światelko Betlejemskie, z którym kolędowni do wszystkich przyjaciół i sympatyków hufca.

(ann)

OGŁOSZENIA

"Uczniowska brać do żartów skora
To my, jarocińscy zacy..."

II BAŁ KOŚCIUSZKOWSKI

12 stycznia 2008 r.
godz. 20:00

cena biletu od pary: **250 zł**
rezerwacja w ZSO
tel. 062 747 23 73, 062 747 15 39

OPRAWA MUZYCZNA
zespół ViniBand z Warszawy

GOŚĆ SPECJALNY
polski Elvis Presley

Ciekawy wystroj sali, bogate menu
restauracja Rosana

dotychczasowymi atrakcjami Bału będą:
loteria fantowa oraz zodiakalny horoskop
Obiecajmy wsparcie i zabawę do późna z naszymi gośćmi
Mamy nadzieję, że swoim udziałem wspomniacie Państwo naszą szkołę

Radosław Radwan
Dyrektor Szkoły

W hołdzie powstańcom



W miniony czwartek w 89. rocznicę Powstania Wielkopolskiego, na jarocińskim rynku, przy kościele św. Marcina zgromadzili się między innymi kombatanCI, delegacje Ochotniczych Straży Pożarnych, młodzieży szkolnej, harcerzy oraz władz powiatu jarocińskiego. Zebrani złożyli wiązanki kwiatów pod tablicą upamiętniającą powstańców, mieszkańców Ziemi Jarocińskiej.

(ann)

Fajerwerki w sylwestra i Nowy Rok

Amatorzy fajerwerków mogą je odpalać tylko w sylwestra i Nowy Rok. Złamanie tego zakazu jest wykroczeniem i artykułu 51 paragraf 1 kodeksu wykroczeń. Za zakłócanie spokoju grozi kara aresztu, ograniczenia wolności lub grzywna.

Nawet na dwa lata można trafić do więzienia za

sprzedaż materiałów pirotechnicznych osobom poniżej 17. roku życia. Nieletni mogą odpalać fajerwerki tylko pod opieką osób dorosłych. Za szkody wyrządzone materiałami pirotechnicznymi odpowiedzialność ponoszą rodzice lub opiekunowie.

(era)

Na zbliżający się Nowy Rok
pragnę złożyć Mieszkańcom
Ziemi Jarocińskiej
życzenia:
zdrowia, radości i szczęścia.
niech Nowy Rok 2008
będzie czasem pokoju
oraz realizacji Państwa
osobistych zamierzeń.

Lidia Czechak
Lidia Czechak
Radna Sejmiku
Województwa Wielkopolskiego

365 jarocińskich dni

Koniec roku jest okazją by zajrzeć do kalendarzy. Do tego, którego żywot się kończy i nowego, jeszcze bez wpisanych adresów oraz zaznaczonych ważnych dat i terminów. Może warto także sięgnąć po kalendarz, który przez cały jubileuszowy rok 750-lecia Jarocina publikowała „Gazeta Jarocińska”. Ukazywał się on zawsze na szóstej stronie i w układzie graficznym nawiązującym do kalendarza ściennego z wrywanymi codziennie kartkami, na których pod datą umieszczane są wiadomości z różnych dziedzin życia.

W cyklu „Dzień po dniu w Jarocinie” zamieszczano krótkie, bardzo często jednozdaniowe i bez komentarza, informacje o wydarzeniach z dziejów miasta. Konieczność ograniczenia się do lakonicznych zapisów sprawiała, że opracowujący kalendarz odczuwał pewien niedosyt. Czasem chciało się napisać obszerniej, dodać jakieś uzupełnienia. W Wigilię 1930 roku na przykład w nowym kościele Chrystusa Króla odbyła się pierwsza pasterka. Informację o tym fakcie zamieszczono pod datą 24 grudnia. Dodano nawet liczbę uczestniczących w niej wiernych. Nie starczyło już jednak miejsca na uzupełnienie, że budowa świątyni nie została jeszcze wówczas zakończona. Jak zapisano we współczesnej temu wydarzeniu relacji z nabożeństwa, *Drzwi i okna były posadzone, jednakże prezbiterium jeszcze nie było. Ta część kościoła była jeszcze deskami zastłonięta. Nie było ławek ani chóru (...). Wielki ołtarz wzniesiono na środku kościoła pod sklepieniem.*

Pozostając w klimacie świątecznym można też przypomnieć, że pod datą 20 grudnia 1936 roku podano, iż była to tak zwana „złota” niedziela i sklepy otwarto od 13⁰⁰ do 18⁰⁰. W 1938 roku niedziela handlowa przypadała 18 grudnia i trudno było ją ponownie odnotować w kalendarzu, chociaż notatka prasowa zachęcała do szerszego omówienia tego dnia. Z pewną nostalgią pisano wówczas, że kiedyś w złotą niedzielę *składy zamknięte były tylko w czasie głównego nabożeństwa, a wieś i miasto załatwiało swe zakupy gwiazdkowe i wszystkie sklepy były szczelnie zapchane kupującymi. Te czasy już nie wrócą. To też ze złotej niedzieli została tylko nazwa.*

Jeszcze jedna notatka z okresu gwiazdkowego. Na dzień 22 grudnia 1928 roku zapisano, że w mieście uruchomiono elektrownię i *światło elektryczne zabłysło przed Bożym Narodzeniem*. Była pokusa, by informację o elektryczności podać także na dzień 18 grudnia. Zachęcał do tego tytuł artykułiku w „Gazecie Jarocińskiej” **I stało się światło**. Donoszono w nim, że po dwóch dniach „egipskich ciemności” w mieście, udało się znaleźć źródło awarii w instalacji i *po godzinie dziewiętej wieczorem nareszcie naprawę ukończono i zajaśniało tak długo upragnione światło*. Ostatecznie wiadomości tej nie podano, bo jak w jednym tygodniu dwa razy pisać o elektrowni. W dodatku najpierw trzeba by poinformować o dwudniowej przerwie w dostawie prądu (18 grudnia), a później (22 grudnia) o otwarciu elektrowni. W założeniu jarociński kalendarz nie miał być zestawieniem tylko najważniejszych faktów historycznych, te przecież nie zdarzają się codziennie. Chodziło raczej o przegląd wydarzeń bardzo różnych, od najistotniejszych, poprzez mniej ważne, aż po epizodyczne i zupełnie banalne. Tak ułożony jeden rok kalendarzowy miał przybliżyć obraz dawnego Jarocina, oglądanego na co dzień i od święta.

Jubileusz miasta i wzrost zainteresowań jego przeszłością skłaniały, by do kalendarza trafiały przede wszystkim zdarzenia najdawniejsze, ale tych znajdowano stosunkowo niewiele. Wiadomości o datach z pierwszych stuleci Jarocina pochodziły z dokumentów archiwalnych i opracowań historycznych. Trudno jednak byłoby nimi zapełnić cały rok. Obok faktów sprzed wieków, odnotowywano więc także wiadomości stosunkowo niedawne. Od połowy XIX wieku było ich coraz więcej, a dla okresu dwudziestolecia międzywojennego bardzo dużo, bo jako źródło można było wykorzystać prasę lokalną.

W przypadku czasów odległych każda data dzienna z historii miasta wydawała się ważna. Im bliżej współczesnych dni, tym bardziej wybór publikowanych faktów zależał od subiektywnych założeń osoby zestawiającej kalendarz. Zdarzało się wprawdzie, że na niektóre dni nadal trudno było znaleźć ciekawe wydarzenie, na inne zaś było ich w nadmiarze. A wszystkie wydawały się warte przypomnienia. Stąd czasem dla jednego dnia, chociaż w różnych latach, zamieszczano informacje o dwóch czy nawet trzech faktach.

Z kronikarskiego obowiązku warto na koniec odnotować, że przez 52 tygodnie w cyklu „Dzień po dniu w Jarocinie” łącznie zamieszczono 491 notatek. Osiemdziesiąt dotyczyło czasów Rzeczypospolitej szlacheckiej, 135 - okresu zaborów, 220 - lat międzywojennych, 44 związanych było z okupacją, a 12 ze współczesnością.

Minął jubileuszowy rok 750-lecia miasta i skończył się druk jarocińskiego kalendarza historycznego. Rodzi się pytanie - jakie fakty mogą być przywołane na pamięć za 50 lat w kalendarzu na jubileusz 800-lecia.

EUGENIUSZ CZARNY



PRZED NAMI

DO PIĄTKU 4 STYCZNIA PRZYJMOWANE SĄ ZGŁOSZENIA CHĘTNYCH DO UDZIAŁU W PIELGRZYMKO-WYCIECZCE NA LITWĘ, ORGANIZOWANEJ PRZEZ AKCJĘ KATOLICKĄ PARAFII ŚW. KAZIMIERZA W KOTLINIE. W programie wyjazdu, który odbywać się będzie w dniach 24 - 28 czerwca, znajdzie się zwiedzanie zabytków Kowna i Wilna oraz uzdrowiska w Druskiennikach. W cenę 585 zł i 20 \$ wliczono przejazd autokarem, noclegi, wyżywienie, opiekę pilota - przewodnika i ubezpieczenie. Szczegółowe informacje i zapisy przyjmowane są w biurze parafialnym w Kotlinie i w sklepie Teresy Jachnik lub telefonicznie po numerem 0-605/059-948.

NA INTEGRACYJNE SPOTKANIE ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNE ZAPRASZA WSZYSTKICH CHORYCH NA CUKRZYCĘ Z TERENU GMINY JARACZEWO ZARZĄD GMINNY POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DIABETYKÓW. Impreza w Gminnym Ośrodku Kultury w Jaraczewie odbędzie się w środę 9 stycznia. Początek o godz. 15.00.

RADA RODZICÓW PRZY NIEPUBLICZNYM PRZEDSZKOLU „PROMYCZEK” W JAROCINIE

ZAPRASZA W SOBOTĘ 12 STYCZNIA NA ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ. Impreza w sali Cechu Rzemiosł Różnych rozpocznie się o godz. 19.00. Bilety w cenie 100 zł od pary do nabycia w sekretariacie przedszkola (Jarocin, ul. Batorego 5, tel. (0-62) 747-25-72). Do tańca przygrywać będzie zespół „Wabank”.

KLUB OSIEDLOWY SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ ORGANIZUJE W DNIACH OD 28 STYCZNIA DO 8 LUTEGO FERIE DLA UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH Z TERENU MIASTA JAROCINA. Zebranie organizacyjne dla rodziców zainteresowanych taką formą wypoczynku odbędzie się we wtorek 22 stycznia w Klubie Osiedlowym SMLW (Jarocin, os. T. Kościuszki 3). Początek o godz. 18.00.

W KAŻDY WTOREK I CZWARTEK W CENTRUM SOCJALNYM IM. JANA PAWŁA II W JAROCINIE (UL. WROCŁAWSKA 39) ODBYWAJĄ SIĘ ZAJĘCIA W RAMACH KLUBU SENIORA. Na wtorki zaplanowano spotkania z ciekawymi ludźmi, pogadanki na temat zdrowia, zajęcia plastyczne i muzyczne. W czwartki odbywają się wieczorki taneczne. Klub seniora czynny jest w godz. 16.00 - 20.00.

listy

List otwarty do Redaktora Naczelnego Gazety Jarocińskiej

Szanowny Panie Redaktorze

Wraz z moją siostrą Krystyną zwiedziłam galerię wspomnień „JAROCINIACY”, zorganizowaną w Domu Katolickim przy kościele pod wezwaniem Chrystusa Króla.

Jesteśmy rodowitymi Jarociniankami, w tamtejszym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki uzyskaliśmy maturę, by następnie kontynuować studia na uczelniach poznańskich. Siostra mieszka w Szczecinie, ja w Śremie. Obie przeszłyśmy koleje wysiedlenia 08 grudnia 1939 roku, zatem wczesne dzieciństwo to okolice Opoczna, lecz okres najbardziej utrwalaony w pamięci nawiązanymi przyjaźniami - to ludzie Jarocina. Nadal nasze klasy maturalne spotykają się co kilka lat, a grupa osób mieszkająca w pobliskich miejscowościach wspiera się i spotyka na co dzień.

Galeria wspomnień pozwoliła przywrócić z pamięci moich rodziców, wieloletnich nauczycieli w Szkole Podstawowej nr 3 w Jarocinie, moich

rodziców chrzestnych, nauczycieli oraz przyjaciół. Pozwoliła zobaczyć ich na zdjęciach w różnych sytuacjach jako młodych, aktywnych - na zdjęciach, których nie posiadam. Tyle wzruszeń! Oczywiście wszyscy Oni pozostali w mojej pamięci i sercu do końca życia, lecz galeria wskazuje i potwierdza powszechny szacunek dla osób, które zapisały się w historii Jarocina, tworzyły ją. Ta galeria uczy poszanowania historii. Uczy przykładem! Wspaniały pomysł!

Pragnę pogratulować pomysłodawcom, ale szczególnie realizatorom. Przypuszczam, że kurator wystawy pani Beata Frąckowiak ma za sobą niejedną bezsenność i ogrom rzetelnej mrowczej pracy. Oplaciło się! Twarze zwiedzających, niejednokrotnie łezka w oku, wdzięczność ludzi - czyż może być bardziej sowita zapłata?

Stanisław Wyspiański pisał: „*oby wam się chciało chcieć*”. Wam się chciało! Dziękując z całego serca życzę organizatorom powodzenia w realizacji dalszych pomysłów, życzę „*szczęścia własnego w uszczęśliwianiu innych*”. (...)

Barbara Siwińska
Śrem, 08.12.2007

Kolejna „Kartka z Florydy” z okazji 750. rocznicy Jubileuszu miasta Jarocina

Jest mi niezmiernie przykro, że nie mogę uczestniczyć we wszystkich uroczystościach związanych z Jubileuszem Jarocina. Niemniej jako urodzona Jarocinianka pragnę tą drogą przekazać serdeczne gratulacje z okazji 750. jubileuszu dla zarządu, redakcji oraz wszystkich Obywateli tego miasta.

Historię naszego grodu oraz całego powiatu opisał pięknie w swojej książce „Okrucy z przeszłości” Eugeniusz Czamy, były kustosz muzeum i honorowy obywatel tego miasta. Podzielać opinię pana Redaktora, który w swoim posłowniu określa jego pracę jako niezwykłą. Opisuje on historię miasta i okolic bardzo interesująco. Jest to nie tylko powrót w przeszłość, ale także ciekawa lektura dla przyszłych pokoleń. Szczegóły z życia naszych ojców czy dziadków i ich zmagania w walce o niepodległość. Jest to lekcja dla młodzieży, by się nie poddawać i zawsze walczyć o lepsze jutro. Przykładem są tam „Pamiętniki Chłopów”, o których autor wspomina w jednym z rozdziałów. Ja także byłam zafascynowana tą książką i na pewno wiele razy będę do niej wracać. Z niecierpliwością czekam na następne!

Moja październikowa wizyta w mieście pozwoliła mi na krótkie spotkanie z autorem p. Eugeniuszem Czamy, od którego otrzymałam „Okrucy” z dedykacją i pozostanie na długo w mej pamięci. Od niego również dowiedziałam się o epokowym odkryciu XVI-wiecznego skarbu w kościele św. Marcina podczas reno-

wacji wieży. Monety zostały udokumentowane, zarejestrowane i powtórnie zamurowane. „Kto zatem chce zobaczyć skarby Marcina, niech się na wieżę ponownie... wspina.”

Po odwiedzeniu grobów rodzinnych, wstąpiłam także do muzeum. Zastąpiłam tam obecnego kustosa p. Sebastiana Plutę i jego asystentki - p. Kościąńską i Renatę Królik w ferworze przygotowywania nowej wystawy, która miała być gotowa na 11 listopada. Całemu zespołowi należy się specjalne uznanie za entuzjazm i chęć dorównania poziomem innym europejskim miastom. Może dodatkowe fundusze na sprzęt oraz nowe wyposażenie muzeum pozwolą im sprostać temu zadaniu. Trzymam kciuki!

Mam nadzieję, że wszyscy rozsiani po świecie jarociniacy docenią ich wysiłek, często będą odwiedzać Muzeum Regionalne. Zachęci ich też do tego ładnie odrestaurowana fasada starego Ratusza. Rynek prezentuje się o wiele lepiej dzięki renowacji byłego hotelu, w którym niestety... nie ma hotelu!?!

Świat zmienia się, jak w kalejdoskopie. Miasto też! Co będzie dalej? Czas pokaże! Jedno jest pewne, że obywatele Jarocina gdziekolwiek rozsiani po świecie zawsze będą ze wzruszeniem wracać do miejsca swego urodzenia, dumni z tego, że ich miasto istniało 235 lat przed odkryciem Ameryki przez Kolumba. Nie ulega wątpliwości, że powinniśmy więcej zainwestować w książki czy muzea, które przetrwają wieki i będą zawsze szkołą dla przyszłych generacji.

Dużo słońca z Florydy dla rodaków śle jarocinianka Lidia Myślińska - Burnside

W NOWYM ROKU CZEKA NAS WIELE PODWYŻEK

Od stycznia schudną portfele

Nowy Rok zazwyczaj niesie nadzieję na lepsze jutro. Liczymy, że będzie nam się lepiej powodzić i przybędzie pieniędzy w portfelu. Niestety, od stycznia musimy się przygotować na większe wydatki. Podrożeją śmieci, prąd, jarociński basen i wiele innych produktów.

PRĄD

Rząd chwilowo odłożył uwolnienie cen prądu, dlatego wysokich podwyżek nie musimy się spodziewać. Taryfa dla klientów indywidualnych zostanie przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki ustalona po 4 stycznia. Wtedy też zapadną decyzje o ewentualnym wzroście cen prądu m.in. w kaliskiej Enerdze, która obsługuje jarociński rynek. Poza tym kopalnie chcą podnieść o 15 % ceny węgla, co również może mieć wpływ na to, ile zapłacimy za prąd.

ŚMIECI

O prawie 500 % wzrosła niezmieniana od lat opłata do Urzędu Marszałkowskiego. Dlatego składowiska śmieci od nowego roku chcą podnieść ceny za składowanie odpadów. Firmy wywozowe będą płacić nie 15 zł, a 75 zł za tonę śmieci. A co za tym idzie mogą wzrosnąć ceny wywozu śmieci dla odbiorców indywidualnych. - *Konkretnych cen ustalonych jeszcze nie mamy* - poinformowała pracownica firmy Eltrans, będącej największym odbiorcą odpadów na jarocińskim rynku. - *Ale nie będzie podwyżki od pierwszego tygodnia stycznia* - dodała.

W Nowym Mieście w związku ze wzrostem opłat do Urzędu Marszałkowskiego wójt chciałby podwyżki o 50 %. - *Musicie mieć świadomość, że na cenę śmieci składa się nie tylko to, co na wysypisku płaci przedsiębiorca, ale jak w Jarocinie czy w Środzie się płaci za kubet 10 zł, to u nas się będzie przynajmniej 15 zł płacić. Bo samochód zanim się napełni, to musi prawie cały dzień jeździć* - tłumaczył na sesji wójt Aleksander Podemski. Gmina Nowe Miasto chce również o 5 % podnieść ceny ciepła i czynsze.

W Kotlinie od stycznia tona

śmieci od odbiorców indywidualnych będzie kosztować 95 zł + 7 % VAT. Radni w Jaraczewie przegłosowali uchwałę o wzroście ceny za

kosztować ścieki w przypadku, gdy nie ma wodomierza (wcześniej 3,60 zł + 7 % VAT). W Jaraczewie podwyżki spodziewane są od 1 marca.

plywalni. O 30 gr zdrożeje bilet normalny (z 8,70 zł do 9,00 zł). Za bilet studencki zamiast 6,10 zł zapłacimy 6,60 zł. Bilet ulgowy

MIESZKANIE

Za przekształcenie lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu oraz przeniesienie na rzecz członka spółdzielni własności lokalu mieszkalnego lub własności domu jednorodzinnego zapłacimy więcej. Od 1 stycznia zamiast zerowej stawki VAT obowiązywać będzie stawka 7 proc.

KREDYTY

Po pierwszym kwartale w górę pójdą stopy procentowe, a co za tym idzie oprocentowanie kredytów hipotecznych, które pod koniec roku może wynieść nawet 7 %.

ŻYWNOSĆ

Eksperci przewidują, że w pierwszym kwartale najbardziej w górę pójdą ceny masła i serów (od 7 do 10 %). Pod koniec roku ma z kolei zdrożeć drób i wieprzowina. Pieczywo nie powinno drożeć ze względu na wysokie plony w tym roku.

PŁACA MINIMALNA

Z jednej strony czekają nas większe wydatki, z drugiej tym najbiedniejszym przybędzie trochę w portfelu. Od stycznia bowiem wzrasta też płaca minimalna z 926 zł do 1126 zł.

SKŁADKA RENTOWA

Po raz kolejny zostanie obniżona składka rentowa. Od stycznia spadnie o 4 punkty procentowe, a pracodawcy i pracownicy podzielą się obniżką po połowie. Przy zarobkach rzędu 1.000 zł pensja wzrośnie o 20 zł. Jednak im wyższa pensja, tym więcej od stycznia nam przybędzie (patrz tabela).

(zł)

WYTRZYMAJĄ PODWYŻKI, NIE
WYTRZYMAJĄ O TO
JEST PYTANIE ?



przyjmowanie niesegregowanych stałych odpadów komunalnych na wysypisko gminne w Goli. Zamiast 5 zł trzeba będzie zapłacić 20,06 zł za metr sześcienny. W Żerkowie od 1 stycznia za śmieci odbiorcy indywidualni zapłacą 90 zł za tonę + 7 % VAT.

WODA I ŚCIEKI

Jak co roku wzrosną koszty wody i ścieków. Ponad 3 zł będzie kosztował od marca metr sześcienny wody w gminie Jarocin. Podwyżce ulegnie też cena ścieków - z 4,47 do 4,83 zł (brutto). Propozycja wójta w Nowym Mieście to 20 gr więcej na kubiku wody i tyle samo więcej na kubiku ścieków. - *I tak będziemy mieli jedne z niższych cen* - tłumaczył wójt Podemski. W Kotlinie metr sześcienny wody od stycznia będzie kosztował 1,60 zł plus 7 % VAT (wcześniej 1,45 zł plus VAT), ścieki 2 zł za metr plus VAT (1,80 zł). 4 zł plus VAT za miesiąc od osoby będą

Nie wiadomo na razie, o ile wzrosną ścieki. Odnosnie wody wpłynęła propozycja podwyżki o 20 gr za metr sześcienny, nie została ona jednak jeszcze zaopiniowana przez komisję rady gminy. Żerków wzrost opłat za wodę i ścieki wprowadził w lipcu tego roku. Burmistrz zaproponował wtedy podwyżkę o 15 gr na trzy lata, żeby ceny nie szły w górę o kilka groszy co roku. Obecnie za 1 metr sześcienny wody odbiorcy indywidualni płacą w tej gminie 1,65 zł plus VAT, a metr sześcienny ścieków kosztuje 1,70 zł plus VAT.

GAZ

Około 7 % ma wynieść podwyżka gazu, ale nie od 1 stycznia. Ponieważ Urząd Regulacji Energetyki nie zdążył zatwierdzić nowych stawek taryfowych dla firm gazowniczych.

BASEN

Będzie drożej na jarocińskiej

kosztować będzie 6,00 zł zamiast dotychczasowych 5,50 zł. Więcej kosztować będą też karnety, nauka pływania i wynajem torów. Karnet miesięczny normalny 123 zł (wcześniej 115 zł), karnet studencki 87 zł (82 zł), karnet ulgowy 77 zł (72 zł), wynajem całego basenu za godzinę 208 zł (195 zł), wynajem połowy basenu 122 zł (114 zł), wynajem 1 toru 44 zł (41 zł).

PAPIEROSY

W połowie stycznia o 25 % ma wzrosnąć akcyza na papierosy. Za sprawą podwyżki cena paczki papierosów może oscylować około 10 zł.

Pensja brutto	Netto do czerwca 2007	Netto od lipca 2007	Netto od stycznia 2008
1000	717	741	758
1500	1041	1077	1102
2000	1365	1413	1446
2500	1689	1749	1790
3000	2013	2085	2135
4500	2986	3093	3167
6000	3958	4102	4199
7500	4930	5110	5231
10000	6551	6790	6952

*Za pomoc w spełnieniu marzeń naszego syna
wszystkim darczyńcom, młodzieży, koleżankom,
kolegom, wszystkim, dzięki którym od miesięcy
nie zniknął uśmiech z jego twarzy, którzy utwierdzili
w nas wiarę w dobroć człowieka, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze syna, zamówili msze św.
i ciągle odwiedzają jego grób*

**DZIEKUJEMY
Rodzice Roberta**

*Serdeczne podziękowanie rodzinie, chrześniakom, sąsiadom,
znajomym, KGW, firmie „Neorol”, wszystkim,
którzy zamówili msze św., złożyli kwiaty,
odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku
kochaną mamę, babcię*

**ś. † p.
WANDE CIOŚ**

składa
córka Barbara z rodziną

*„Wszystko przemija, tak chce przeznaczenie, jedno pozostanie
- ból i wspomnienie.”*

*Serdeczne podziękowanie krewnym, przyjaciółom, sąsiadom,
znajomym, delegacjom za okazane współczucie, zamówione
msze św., ofiarowanie wieńców i kwiatów
i za odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku
kochanej mamy, siostry, teściowej, babci i prababci*

**ś. † p.
ALINY SZYMCZAK**

składają
córki i syn z rodzinami

*Serdeczne podziękowania krewnym, przyjaciółom,
sąsiadom, znajomym, delegacjom za okazane współczucie,
zamówione msze św., ofiarowanie wieńców
i kwiatów i za odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku
kochanego brata, szwagra i wujka*

**ś. † p.
SYLWESTRA KILIŃSKIEGO**

składają
siostry z rodzinami

*„Wszystko przemija, tak chce przeznaczenie.
Jedno pozostanie - ból i wspomnienie.”*

*Serdeczne podziękowanie ks. Mikołajowi z parafii św. Marcina,
p. organiście Antoniemu Domagale, delegacji z bloku, rodzinie,
krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, pracownikom Jarocińskiej
Fabryki Obrabiarek za okazane współczucie, serce, za złożone
kwiaty, zamówione msze św. oraz uczestnictwo w ostatnim
pożegnaniu kochanego męża, ojca, teścia i dziadka*

**ś. † p.
ANTONIEGO
SZARCZYŃSKIEGO**

*Serdeczne podziękowanie p. dr Aleksandrze Florczyk za długoletnią
opiekę medyczną, pani dr Marii Lisieckiej, p. dr Przemysławowi
Przybylskiemu i p. dr Robertowi Nowakowi ze szpitalnego
Oddziału Ratunkowego, p. pielęgniarkom:
p. Romce-Mąka, p. Kazi Pawlak, p. Ani Kaczmarek
za okazane serce i pomoc w chorobie męża.
Specjalne podziękowanie p. pielęgniarki Elżbiecie Szkudlarek,
a także Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jezierski”*

dziękuje z całego serca
żona z rodziną

Biskup w Jarocinie i Żerkowie

Tradycyjne spotkanie opłatkowe mieszkańców gminy Jarocin z biskupem kaliskim Stanisławem Napieralą odbędzie się 1 stycznia. Podczas mszy św. o godz. 12.30 w kościele św. Marcina w Jarocinie ordynariusz diecezji kaliskiej dokona poświęcenia wyremontowanej świątyni. Po Eucharystii w jarocińskim ratuszu odbędzie się spotkanie opłatkowe, w którym mogą również uczestniczyć mieszkańcy gminy i powiatu.

W niedzielę 6 stycznia ksiądz biskup Stanisław Napierała będzie

gościł w Żerkowie, ponieważ miejscowe Kurkowe Bractwo Strzeleckie będzie tym razem gospodarzem tradycyjnego „opłatka” dla brackich organizacji z terenu diecezji kaliskiej. W tym roku przypada również 10. rocznica reaktywowania żerkowskiego bractwa. Uroczystości rozpoczną się o godz. 16.30 mszą św. w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika. Później delegacje brackie spotkają się z biskupem kaliskim w Mickiewickim Centrum Turystycznym w Żerkowie. (ls)

NA ROCZNICĘ DO RZYMU

Parafia Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie wspólnie z parafią katedralną w Ostrowie Wlkp. organizują od 26 marca do 5 kwietnia pielgrzymkę do Włoch. W programie zwiedzania znajdują się m.in. Wenecja, Padwa, Monte Cassino i Asyż. Najwięcej czasu pielgrzymi spędzą w Rzymie. We wtorek 1 kwietnia, w przeddzień trzeciej rocznicy śmierci Papieża Jana Pawła II, grupa będzie uczestniczyć we mszy św., którą w grotach watykańskich odprawi ksiądz Andrzej Piłat, proboszcz parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie. Uczestnicy wyjazdu mają zapewniony również udział w audiencji generalnej papieża Benedykta XVI. Msza św. zostanie odprawiona także na cmentarzu polskim na Monte Cassino.

Koszt udziału wynosi 1.300 zł (dodatkowo 20 euro na bilety m.in. na statek w Wenecji i komunikację miejską w Rzymie oraz wjazdy do zwiedzanych miast). W cenie uwzględniono m.in. koszty przejazdu, noclegi w domkach campingowych, wyżywienie, ubezpieczenie. Przy zgłoszeniu uczestnik musi wpłacić 500 zł. Pozostałą część należy uregulować do końca stycznia. Bliższe informacje i zapisy pod numerami telefonów 0-604/25-00-42, 0-506/719-042 lub (0-62) 736-28-04. (ls)

*Serdeczne podziękowania lekarzom i całemu personelowi oddziału
urologii w Puszczykowie, lekarzowi K. Andrzejczakowi,
pani E. Figaj za troskliwą opiekę i pomoc w ostatnich dniach życia,
krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, kolegom i koleżankom
z zakładów, w których pracował, szkoły oraz firmie pogrzebowej
„Jezierski” za obsługę. Wszystkim za złożone kwiaty, ofiarowane
msze św. i uczestniczenie w ceremonii pogrzebowej*

**ś. † p.
ZENONA ZIELNIKA**

składa
żona z synami i braćmi

*Serdeczne podziękowania rodzinie, znajomym, sąsiadom,
delegacjom, ks. proboszczowi z parafii Chrystusa Króla,
firmie pogrzebowej „Jezierski” s.c. oraz wszystkim,
którzy okazali współczucie, zamówili msze św.,
złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili
na miejsce wiecznego spoczynku*

**ś. † p.
ELŻBIETĘ CICHOCKĄ**

składa
syn z rodziną

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE „JEZIERSKI” s.c.

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY PRZEDSIĘBIORCÓW BRANŻY POGRZEBOWEJ

PRESTIŻ - PROFESJONALIZM - DYSKRECJA

63-200 Jarocin, ul. Targowa 18a
tel. (0-62) 747-29-52, kom. 0-601/869-111

Odeszli od nas

WALENTY GĘSTY

- l. 93 (Cerekwica Stara)

TEODOR JAŃCZAK

- l. 73 (Wojciechowo)

JANINA WEGNER

- l. 72 (Twardów)

ANNA BORUCKA

- l. 83 (Żerniki)

MARIANNA STUDZIŃSKA

- l. 88 (Jarocin)

STANISŁAWA KŁOSOWSKA

- l. 81 (Żerków)

KAZIMIERZ JANKOWIAK

- l. 76 (Chwałęcin)

STANISŁAWA JARZYŃIAK

- l. 79 (Tokarów)

JÓZEF JAGIEŁKA

- l. 67 (Kłęka)

FRANCISZEK ŁUCZAK

- l. 97 (Boguszyn)

RYSZARD HAJA

- l. 70 (Jarocin)

DANUTA KALISZAK

- l. 72 (Jarocin)

ALINA SZYMCZAK

- l. 84 (Jarocin)

HELENA RZEPECKA

- l. 70 (Mieszków)

WANDA CIOŚ

- l. 87 (Łuszczanów)

DARIUSZ NOWAK

- l. 41 (Wilkowyja)

MARIA FRANKOWSKA

- l. 64 (Łobez)

NARCYZ DERWICH

- l. 77 (Jarocin)

ROBERT STADNIK

- l. 40 (Wojciechowo)

JAN PRACZYK

- l. 73 (Jarocin)

URSZULA KORCZYK

- l. 53 (Witaszyce)

ŁUKASZ KONIECZNY

- l. 26 (Jarocin)

IGNACY KUCHCIŃSKI

- l. 75 (Witaszyce)

JÓZEF PIĘTKA

- l. 57 (Cielecza)

ZENON ZIELNIK

- l. 53 (Jarocin)

ZOFIA DAJEWSKA

- l. 85 (Jaraczewo)

STANISŁAWA PLUTA

- l. 77 (Wilkowyja)

JANINA RAŚ

- l. 69 (Dobieszczyzna)

BRONISŁAW JANKOWSKI

- l. 77 (Jarocin)

JAN KRZAK

- l. 72 (Jarocin)

JÓZEF KOWALSKI

- l. 93 (Jarocin)

HELENA ROMAŃSKA

- l. 76 (Jarocin)

JADWIGA SZYMCZAK

- l. 73 (Wilezynie)

*Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy
współczucia*

JOKER TVN24

Ukończył pan wydział filozofii na Uniwersytecie Warszawskim, co zatem skłoniło pana do wyboru zawodu dziennikarza?

Moim życiem rządzi w dużej mierze przypadek. Powiem więcej, mój ojciec był dziennikarzem i ja obiecałem sobie, że nie pójdę w jego ślady. Bo uważam, że strasznie głupio jest, jak syn dziennikarza zostaje dziennikarzem. Na czwartym roku studiów koledzy namówili mnie na pracę w teatrze. To tam „Mury” miały swoją premierę. Ale nadszedł rok 1980 i teatr zbankrutował. Szedłem ulicą i spotkałem koleżankę mojej mamy, dziennikarkę, która zapytała mnie, co porabiam. Odpowiedziałem, że szukam pracy.



Wtedy ona zaprosiła mnie do radia, bo akurat szukali prowadzących do nowego programu kulturalnego. Przeszedłem i tak zostałem. Przez 6 miesięcy tułałem się od redakcji do redakcji, moim zadaniem była też opieka nad „klubem 156”, do którego należeli podstarzali dziennikarze alkoholicy. 156 zł kosztowała wtedy butelka jarzębiaka, po którą codziennie musiałem biegać. Potem trafiłem do redakcji newsowej, do Wiesława Kochana. Te półtora roku spędzone u niego właściwie decydowało o całym moim życiu.

Który etap pracy - radio, telewizję publiczną czy TVN kojarzy się panu najmilej?

Ja zdecydowanie jestem radiowcem. Tam jest tak, że właściwie samemu można coś zrobić. Ja zawsze potrzebowałem jakiegoś lustra, którym na ogół był realizator. Jeśli miałem dobrego realizatora, można było zdziałać cuda. W tym okresie, gdy PRL już upadał Trójka mogła robić wszystko. Władza nie traktowała nas poważnie, ale mieliśmy dzięki temu pełną swobodę.

A jak pan wspomina czasy Big Brothera?

Jako bardzo ciekawe doświadczenie, chociaż stałem się tam pewną ofiarą. Prezes Walter mi to zaproponował. Zdziwiłem się, dlaczego akurat mnie. A on na to, że to wszystko jest złe pokazywane i źle się o tym mówi. Wszędzie nawet do Kopenhagi zobaczyć, jak to wygląda. Tam pani prowadziła dwie rozmowy - jedną 15-minutową, drugą 5-minutową. Ja miałem być właśnie od poważnych rozmów. Ale potem się pokłócili realizatorzy i ja stanąłem w takiej sytuacji, że albo zrezygnuję i wbiję tak naprawdę nóż w plecy prezesowi, albo zacisnę zęby i to zrobię. I tak zrobiłem.

Czy uważa się pan za człowieka niezależnego?

Jako człowiek mam pełno uzależnień, natomiast jako dziennikarz mogę przyznać, że tak jest. Chociaż jest to trudniejsze w stacji komercyjnej, niż w telewizji publicznej. Mogę sobie wyobrazić sytuację, że jestem dziennikarzem pracującym w newsach i stoję w takiej sytuacji, w której znalazł się Tomasz Lis. Ona jest niejasna do tej pory, bo on nie chce tłumaczyć tych okoliczności. Ale ja myślę, że zaszantażowano wtedy Solorza, że ujawnione zostaną dokumenty z czasów, gdy on dostawał koncesję. I albo sprzeda stację w ciągu roku konkretnym osobom i pozbędzie się Lisa, albo oni upublicznia te papiery. W tym sensie dziennikarz

komercyjny może być trochę zależny. Była taka sytuacja, gdy nasi dziennikarze wyśledzili aferę związaną z „Biedronką”. Firma wtedy wycofała się z reklam, a my z reklam żyjemy. Ale stacja zachowała się w porządku i nie uległa naciskom. Choć gdyby to był większy reklamodawca albo kilku, to kto wie jakby było.

Jaka jest rola dziennikarza we współczesnych mediach? Jest showmenem czy nośnikiem informacji?

Nie ma dziennikarza bez odbiorcy. Praca dziennikarza odbywa się w czterech krokach. Pierwszy krok to słyszeć, czyli słuchać, co ludzie mają do powiedzenia. Drugi krok to pytać, czyli wiedzieć, gdzie o ten problem zapytać i zebrać informacje. Trzeci krok - zrozumieć, bardzo trudny, wyłowić z tego, co się dowiedział sedno zagadnienia. Czwarty - wytłumaczyć odbiorcy. U nas się dziennikarzem nazywa pochopnie tych wszystkich, którzy nie mają innego zawodu, a pracują np. w telewizji. Dziennikarz to osoba, która potrafi uporządkować świat. Rolą dziennikarza jest wychwytywać istotę zagadnienia. Czasami się mylimy, ale przynajmniej powinniśmy się starać.

Skąd wynika ta odwaga w programach waszej stacji? Bo czasem wszystko się dzieje na granicy powództwa cywilnego. Czy to wynika z dobrych układów z prezesem, z mocnej pozycji stacji, czy jeszcze z innych względów?

A czego tu się bać? Historia z Polsatem pokazała, że TVN jest tak naprawdę jedyną niezależną stacją na rynku telewizyjnym. Tydzień przed wyborami prezes Walter pytał mnie, jak będzie. Powiedziałem wtedy, że na mojego nosa 5-6 punktów więcej dla PO. Odpowiedział, że obym miał rację, bo jak nie, to on wyjeżdża z kraju. Miał już dość tego. W naszej stacji siedział ABW przez rok, nic nie znaleźli. Skąd ja wiem, że nie ma na mnie nic, ani na innych znanych dziennikarzy. Bo to, że w czasach taśm Beger wyciągnięto coś na biednego Subotica, to znaczy, że nie znaleziono haków na innych. Mogę powiedzieć jeszcze coś o tych czasach. Jest początek października, do programu przychodzi sms o takiej treści: *proszę nie wracać do domu, ABW czeka. sąsiad*. Śmieszne. Ale wróciłem do domu, a moja żona mi mówi, że jak zobaczyła tę wiadomość, to się najpierw uśmiechnęła, a potem zgasła światło i uważnie obejrzała ulicę. I to jest dopiero straszne. Że dorosła kobieta może pomyśleć, że to nie żart. Do PiS-u mam żal o klimat.

Co pan sądzi o przyszłości telewizji publicznej?

Od 10 lat uważam, że powinno się ją odebrać politykom i odebrać jej pieniądze. Wtedy będzie publiczna.

Z którym z polityków lubi pan najbardziej rozmawiać?

Lubię rozmawiać z ludźmi, którzy mają coś w głowie. Raz zaprosiłem na 20-minutową rozmowę senatora Putrę i już tego więcej nie robię, szkoda czasu, bo on się nadaje na rozmowy 6-minutowe. Bardzo lubiłem rozmawiać z Nałęczem, Marcinkiewiczem, Rokitą. Cymański ma ADHD troszkę. Lubilem rozmawiać też z Dornem, którego znam od dawna, teraz się jednak zmienił.

Czy jakieś wypowiedzi pan żałuje?

Obraziłem Jacka Kurskiego i miałem proces. Nazwałem go w radiu gnidą, Goebbelsem, wszą i komisarzem ludowym. Musiałem przeprosić za wesz. On obrażał moich kolegów. Ale prywatnie ciągle go lubię, mam do niego słabość. To jeden z trzech postów, z którymi jestem na ty.

Kto wybiera fragmenty do programu „Szkło kontaktowe”?

Ja zbieram w ciągu dnia, moi koledzy coś dopowiadają. O 17.00 mam zebranie i mówię, w jakich mniej więcej obszarach mają szukać. Ok. 20.20 idę wybrać spośród tego, co mam przygotowane, dodaję swoje uwagi. Mówiąc krótko: duża improwizacja albo mała manufaktura. Najtańszy program w naszej stacji.

Jakie jest pana największe marzenie?

Chciałbym się nauczyć latać, samolotem oczywiście. Ale jak tylko o tym mówię, to moja mama dostaje palpitacji, a żona na mnie patrzy spode łba. A następnego dnia spada jakaś awionetka. I mam to z głowy.

Te pytania padły na otwartym spotkaniu z Grzegorzem Miecugowem w Zespole Szkół Społecznych

ROZMOWA Z GRZEGORZEM MIECUGOWEM

Dziennikarz telewizyjny i radiowy, z wykształcenia filozof, prowadził programy w radiowej Trójce, wiadomości w telewizji publicznej i pierwszą edycję Big Brothera. Kilka lat był związany z TVN, potem towarzyszył narodzinom TVN24, gdzie do dziś jest szefem newsroomu. Na zmianę z Tomaszem Sianeckim prowadzi także bardzo popularne „Szkło kontaktowe”. Przed świętami przyjechał do Jarocina na zaproszenie Zespołu Szkół Społecznych. W rozmowie z „Gazetą” opowiada o współczesnym obliczu mediów, jedynej niezależnej telewizji i fenomenie „Szkła kontaktowego”.



Powiedział pan kiedyś, że ma pan szczęście, a z drugiej strony nieszczęście, że u szczytu kariery zawodowej dotarł pan do stacji końcowej, czyli TVN24, która jest najlepszą stacją w kraju.

Mam nadzieję, że stacja nie chce się mnie pozbyć. Coś bym tam pewnie w życiu robił, ale już nie miałbym tej przyjemności. A ja mam ciągle dużą przyjemność z pracy. I takie poczucie, że właściwie lepiej być nie może. Sprawia mi jeszcze przyjemność uczenie ludzi. Zostałem wykładowcą dziesięciolecia w Collegium Civitas i to jest podsumowanie ankiet studenckich.

Który ze swoich programów uważa pan za najlepszy?

Ja się w ogóle czuję takim jokerem mojej stacji. Prowadziłem program po 11 września, miałem poczucie, że prowadzę coś w niezwykle ważnej chwili. Potem prowadziłem program po śmierci papieża, zresztą tak to było wymyślone. Gdy skończyłem „Szkło” i poszedłem się przebrać, przyszła informacja, że papież trafił z powrotem do szpitala. W ciągu 10 minut się zmobilizowaliśmy i zrobiliśmy nowy program. A potem Jan Paweł II zmarł na moim dyżurze. Z kolei w tym roku, jak prowadziłem program, na pasku szła informacja, że zmarł Ryszard Kapuściński. Ja się czuję dobrze w takich momentach, kiedy trzeba improwizować i za moimi plecami staje cała moja stacja, budzi się do życia.

Ale takie sytuacje to ogromna odpowiedzialność. Na te newsy czekają miliony ludzi.

To prawda, ale ani stacja się na mnie nie zawiodła, ani sam na sobie się nie zawiodłem. Wydaje mi się, że w tych trudnych momentach udawało mi się znaleźć odpowiedni ton, dlatego, że jestem za stary wróbel i doskonale wiem, co się w telewizji liczy. Liczy się naturalność. Ktoś mnie zapytał, jak się przygotowywałem do programów po śmierci papieża, ja całe życie się przygotowywałem. Nie prowadziłem serwisów, nie czytałem z promptera, ale lubię rozmawiać z ludźmi. Podczas moich podróży pociągami zawsze gadam.

A nie musi pan potem odreagowywać tego bycia na zwiększonych obrotach?

Nie. Ja nie mam żadnej tremy. Kiedyś prowadziłem program o polityce zagranicznej, goście zaczęli rozmawiać między sobą, a ja na chwilę przysnąłem na żywo! Ale to znaczy, że jestem trochę wyluzowany.

Wielu młodych ludzi jest fanami „Szkła kontaktowego”, bo taka forma przekazywania informacji politycznych trafia do nich bardziej.

Rzeczywiście pokazujemy, co się danego dnia wydarzyło, żyjemy z wydarzeń jak normalny program publicystyczny. Czasem pokazujemy urywki, które nie mają żadnej wartości informacyjnej, ale to jakieś 10 % całości. To faktycznie może do nich trafiać.

Ale oni zaczynają od waszego programu, a potem przerzucają się na inne programy TVN24, dojrzewają politycznie. Wielu takich młodych ludzi zgłaszało na Tuska właśnie, zatem sukces PO jest po części waszym sukcesem.

Tego nie zmierzmy, ale możliwe. Jednak nie byłbym aż taki przekonany, bo młodzi z językiem tamtego rządu styczność mieli nie tylko przez nas. Oni to po prostu czuli i nie mogli zrozumieć, jak tacy krzykacze mogą w ogóle rządzić.

Ktoś na forum napisał, że „Szkło” jest nieobiektywne, bo to program satyryczny. Jak to jest z tym obiektywizmem dziennikarskim, można uciec od sympatii i antypatii?

Satyra się tworzy, my odnosiemy się do tego, co się dzieje, tyle tylko, że sobie z tego żartujemy. Nie ma obiektywizmu, jest rzetelność. Nierzetelne i tendencyjne byłoby inne traktowanie jednych i drugich. Co ja poradzę, że PO ma mniej takich wpadek? Nie ma obiektywizmu, bo dziennikarstwo jest sztuką odrzucania. Przy wyborze to przechodzi przez głowę i to jest subiektywne.

W czasach PiS-u telewizja publiczna była telewizją rządową. Wy przekazywaliście rzetelne informacje, ale po części sprzyjaliście opozycji. Jak będzie teraz?

Nie wiem, skąd łatka, że sprzyjaliśmy opozycji. Ja uważam, że byliśmy rzetelni. Jeśli mój program w jakiś sposób ośmieszał rządzących, to im się to zwyczajnie należało. Jeśli się dzisiaj rządzącym będzie należało, to ich ośmieszmy.

Czy TVPInfo może zagrozić TVN24?

Tak, bo jest szersze i ma mnóstwo pieniędzy. Ma gorszych ludzi, ale co to za kłopot ściągnąć ludzi? Największym problemem jest jednak to, co się dzieje w środku telewizji - niepewność i słabość decyzyjna. Gdybym powiedział jednak, że się ich nie obawiamy, skłamałbym.

Rozmawiała ANNA ULATOWSKA

WARSZTATY DLA CZTERECH SZKÓŁ

Aktorzy pokazali talent

Wtedy po wulkanie zaczął wspinać się chłopiec, by zobaczyć, co się tam znajduje... Nagle załała go lawa. Po spektaklu widownia biła wielkie brawa i śmiała się głośno.

VI Warsztaty Teatralne odbyły się w Żerkowie. W artystycznym spotkaniu wzięły udział grupy teatralne z czterech szkół podstawowych: z Dobieszczyzny, Goli, Komorza i Żerkowa. Warsztaty te zostały zorganizowane z inicjatywy instruktorek teatrów dziecięcych - Barbary Nawrockiej i Grażyny Stefaniak („Czary Mary” ze Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie). Grupami teatralnymi z Żerkowa, Goli i Komorza opiekowały się

reżyserami, jak i scenarzystami, scenografami oraz aktorami tworzonych przedstawień. Tu powstały m.in. sztuki, które wywołały aplauz publiczności: „Jeden dzień z życia Syzyfa”, „Cierpiąca ryba O” oraz „Przed wyborami 500 lat temu”.

Dariusz Jagodziński - instruktor z Młodzieżowego Domu Kultury nr 2 w Poznaniu, reżyser teatralny i dziennikarz - przekazał małym aktorom wiedzę z zakresu zasad ruchu scenicznego, wymowy i scenografii.

z niespotykaną energią zaangażowała małych aktorów i w krótkim czasie przygotowała z nimi wiele form tanecznych. Odbyły się również warsztaty pod kierunkiem Barbary Bogatko. Podczas tych zajęć dzieci z entuzjazmem wyczarowywały trójwymiarowe papierowe zwierzęta, przy pomocy których przygotowały spektakl muzyczny pt. „Arka Noego”.

Efektom zajęć teatralnych były prezentacje przygotowanych form



- **BYŁO SUPER! WIELE SIĘ NAUCZYLIŚMY** - podkreślają uczestnicy warsztatów

instruktorki Ewa Marek-Skiba, Ewa Siwek, Kamila Gendera i Urszula Izydorczyk.

- Warsztaty zorganizowane zostały już po raz szósty - mówi współorganizatorka przedsięwzięcia Grażyna Stefaniak. - *Pomysł ten zrodził się siedem lat temu po pobycie naszego zespołu teatralnego na podobnych warsztatach w Miszorach. Wtedy postanowiliśmy, że zrobimy takie twórcze spotkania u nas i będzie to okazja do wymiany doświadczeń. W tej chwili nasz teatr „Czary Mary” ma już 12 lat.*

Zajęcia warsztatowe zostały zorganizowane w ramach projektu „Tacy sami” z „Rządowego programu wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży w 2007 r.”.

Podczas trwających trzy dni warsztatów mali miłośnicy teatru oraz ich opiekunowie uczestniczyli w zajęciach prowadzonych przez artystów-instruktorek, dzięki którym poznali zasady ekspresji scenicznej. Jerzy Kaszuba wprowadził dzieci w tajniki teatru cieni oraz pokazał, jak zastosować tzw. cienie hiszpańskie w teatrze szkolnym. Instruktor wykorzystał zapalniczkę i nieokleślaną wyobraźnię dzieci, które stały się w teatrze cieni zarówno

Efektom tych zajęć były scenki dramatyczne, np. o zbuntowanym Czerwonym Kapturku.

Jagodziński docenił niezwykle walory tych warsztatów teatralnych. - *Podczas takich spotkań widać rozmach teatrów z małych miejscowości. Grupy te są twórczo zdyscyplinowane i niezmanierowane. Jest to ogromna szansa do wyrównywania szans edukacyjnych w mniejszych ośrodkach. Dużą zasługę mają tu opiekunowie dziecięcych grup teatralnych. Ich wielomiesięczne działania skutkują jednym przedstawieniem, ale rozwój dziecka jest wtedy największym skarbem.*

Z dziecięcymi grupami teatralnymi na twórczych zajęciach spotkał się również Włodzisław Kalinowski - teatrolog i instruktor z Jarocińskiego Ośrodka Kultury. Dostrzegł efekty tych organizowanych już cyklicznie warsztatów. - *Przyjeżdżają tu instruktorzy, którzy chcą się czegoś nauczyć. Z roku na rok dzieci stają się coraz bardziej wyedukowane teatralnie, uczą się samodyscypliny oraz odpowiedzialności za innych na scenie.*

Podczas spotkań teatralnych dzieci uczestniczyły w zajęciach tanecznych prowadzonych przez instruktorkę Arletkę Polańską, która

scenicznym. Dziecięce przedstawienia obejrżeli dyrektorzy szkół uczestniczących w spotkaniach. Ostatnim akcentem warsztatów było przekazanie sobie iskierki przyjaźni przez małych miłośników teatru, ich opiekunów i instruktorów.

Oprac. (akf)

GRZEGORZ ŁUKOMSKI

Zajęcia mieliśmy z panem Kaszubą, który pokazywał nam, jak zrobić teatr cieni. Mieliśmy wiele przykładów. (...) Szczególnie utkwił mi w pamięci spektakl, który sami zaprezentowaliśmy pt. „Wściekle pszczoły”. Gdy już było po spektaklu, nasza grupa otrzymała huczne brawa.

JOLA SZCZYGIELSKA

Ja z moimi koleżankami: Kasią, Olą i moją siostrą Lidką odgrywałyśmy teatrzyk pt. „Baby w babach”. Ustawiliśmy się według wzrostu, w rzędzie i tworzyliśmy jedną wielką babę, która powoli, w rytm muzyki, tańcząc, rozchodziła się. Odgrywałam również scenkę pt. „Gorąca lawa i ciekawski chłopiec”. (...) Widownia biła nam wielkie brawa i śmiała się głośno.

NATALIA SZYSZKA

Smutno było nam pożegnać się z warsztatami i z niecierpliwością czekamy na następne.



OGÓLNOPOLSKI KONKURS WIEDZY
O EUGENIUSZU KWIATKOWSKIM

Szósty raz o patronie



UCZESTNICY KONKURSU poświęconego Eugeniuszowi Kwiatkowskiemu

Konkurs poświęcony Eugeniuszowi Kwiatkowskiemu - wybitnemu chemikowi, ekonomistcie i politykowi, zorganizował już po raz szósty Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie. Od 6 do 8 grudnia w naszym mieście gościło dziesięć trzyosobowych drużyn ze szkół ponadgimnazjalnych, których patronem jest Eugeniusz Kwiatkowski. Swoje reprezentacje miały: Rzeszów, Puławy, Kraków, Konin, Łęborg, Warszawa, Grodzisk Wielkopolski, Lublin, Świnoujście i Jarocin. Turniej składał się z dwóch części. Pierwsza, podobnie jak w latach ubiegłych, była poświęcona biografii Eugeniusza Kwiatkowskiego. Młodzież musiała wykazać się wiedzą na temat stosunku patrona do Józefa Piłsudskiego i piłsudczyków czy roli Kwiatkowskiego podczas budowy portu w Gdyni oraz udowodnić, które z poglądów są aktualne do dzisiaj. W drugiej części konkursu uczniowie pisali esej poświęcony pozytywistycznej działalności Stowarzyszenia im. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Zmagania konkursowe oceniano indywidualnie i drużynowo. Wiedzę uczniów sprawdzała komisja, której przewodniczyli: prof. Bernard Rzeźczyński z Poznania oraz prof. Marian Marek Drozdowski z Warszawy. Laureaci otrzymali nagrody rzeczowe ufundowa-

ne przez Starostwo Powiatowe w Jarocinie, Stowarzyszenie im. E. Kwiatkowskiego w Poznaniu oraz Radę Rodziców przy ZSP nr 2 w Jarocinie. W tym roku najlepszymi znawcami życia i działalności patrona szkoły okazali się uczniowie z Grodziska Wielkopolskiego.

Podczas podsumowania konkursu nie brakowało podziękowań skierowanych również do organizatorów. Prof. Bernard Rzeźczyński podkreślił dużą rolę jarocińskiej „dwójki” w integrowaniu szkół noszących imię Kwiatkowskiego. Zadowoleni byli także uczestnicy. - *Bierzemy udział w konkursie już szósty raz i zawsze jesteśmy pozytywnie zaskakiwani przez organizatorów, nie tylko wysokim poziomem turnieju, ale również dodatkowymi atrakcjami - powiedziała Jolanta Czulak, opiekunka krakowskiej grupy młodzieży. - W tym roku zwiedzaliśmy między innymi niezwykle ciekawe Muzeum Wojen Napoleońskich w Witaszycach. Ogromne wrażenie robi na nas wyjątkowa gościnność mieszkańców Ziemi Jarocińskiej. Po poczęstunku przygotowanym przez uczniów oraz nauczycieli ZSP nr 2, uczestnicy konkursu rozstali się w miłej atmosferze, obiecując sobie spotkanie w przyszłym roku - podczas następnej edycji konkursu.*

(ls)

WYNIKI VI OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU WIEDZY O EUGENIUSZU KWIATKOWSKIM:

Indywidualnie:

- I. Anna Michalska - Grodzisk Wielkopolski
- II. Hanna Ciorga - Grodzisk Wielkopolski
- III. Agnieszka Bartkowiak - Grodzisk Wielkopolski

Drużynowo:

- I. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Grodzisku Wielkopolskim
- II. Zespół Szkół Technicznych w Rzeszowie
- III. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie

Jednorazowe stypendia w wysokości 1.000 zł, ufundowane przez prof. Jana Sandorskiego - przewodniczącego Rady Nadzorczej Stowarzyszenia im. E. Kwiatkowskiego: Ewelina Dubikowska ze Świnoujścia, Renata Kurek z Krakowa i Ewa Sobczak z Jarocina.



SPROSTOWANIE

Podczas VI Turnieju Tenisa Stołowego w Jarocinie, zorganizowanego przez Środowiskowy Dom Samopomocy, drugie miejsce w klasyfikacji kobiet zajęła Aneta Bakalarz, która reprezentowała Powiatowy Ośrodek Wsparcia w Noskowie, a nie Dom Pomocy Społecznej w Zakrzewie. Za pomyłkę przepraszam.

LIDIA SOKOWICZ

DZIECI W NOWYM MIEŚCIE ŚPIEWAŁY PO RAZ JEDENASTY

Miś dla Wojtka, Ania najlepsza

Tradycyjnie przed świętami w Nowym Mieście odbył się Gminny Festiwal Piosenki Dziecięcej. Tegoroczny konkurs był jedenastym z kolei, a wzięło w nim udział 27 uczestników. Jury miało trudny wybór, bo rywalizacja stała na wysokim poziomie. „Gazeta Jarocińska” przyznała specjalną nagrodę za najmiłsze wykonanie piosenki.



UCZESTNICZY festiwalu ze św. Mikołajem

Uczestnicy konkursu zostali podzieleni na 3 kategorie wiekowe, od 7 do 16 lat. W każdej z nich przyznano nagrody za czołowe miejsca oraz wyróżnienia. Dzieci i młodzież wykonywali jeden utwór w języku



WOJCIECH MIZERA z miśmiem od „Gazety Jarocińskiej”.

polskim, a próby odbywały się już od listopada. Jury oceniało poprawność wykonania, dobór repertuaru oraz ogólny wyraz artystyczny. Najliczniej reprezentowana była najmłodsza grupa wiekowa, obejmująca klasy od I do III. Zwyciężyła Anna Stachowiak, która była także najlepsza w roku ubiegłym. Podczas wykonywania piosenki „Będzie lepszy dzień” zrobiła prawdziwy show, pokazując, że na scenie czuje się wyśmienicie. W drugiej grupie wiekowej, klasy IV-VI, zaprezentowało się dziesięciu uczestników. Tu pierwsze miejsce zdobyła Joanna Herkt, która przed

nowomiejską publicznością po raz pierwszy wystąpiła rok temu. Do tegorocznego festiwalu wybrała piosenkę Anny Jantar „Radość z najpiękniejszych lat”. Jako ostatnia występowała grupa gimnazjalistek,



ZDOBYWCZYNI GRAND PRIX Ania Witasik

w której bezkonkurencyjna okazała się Agnieszka Motyl. Młoda wokalistka kilka razy znalazła się na pierwszych miejscach podium tego konkursu, zdobyła też liczne wyróżnienia. Zaśpiewała utwór Patrycji Markowskiej „Gdy zgasną światła”. Przedstawiciel starosty średzkiego tradycyjnie wręczył upominki najmłodszemu uczestnikowi festiwalu. Nagrody powędrowały do Aleksandry Bijak i Wojciecha Mizery. Chłopiec zdobył także uznanie „Gazety Jarocińskiej” i to do jego rąk trafił ogromny pluszowy

miś. Grand Prix festiwalu wyśpiewała sobie Anna Witasik, która będzie reprezentować gminę na III Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Śpiewak 2008” w Środzie Wlkp. Na konkursie wykonała piosenkę Ewy Bem „Kto wie”. W imieniu wójta pluszowego słonia wręczył zwyciężczyni przewodniczący rady gminy Ireneusz Janicki. Ponadto Ania otrzymała od domu kultury statuetkę i odtwarzacz DVD. Pod koniec festiwalu pojawił się na scenie św. Mikołaj, po drodze rozdając cukierki wśród publiczności. Przyniósł też torby ze słodyczami dla wszystkich uczestników imprezy.

(ula)

WYNIKI:

Klasy I-III
I. Anna Stachowiak
II. Kamila Gutowska
III. ex aequo
Oktawia Rowecka
Sylwia Stachowiak
Wyróżnienia:
Mateusz Ritter
Wojciech Mizera
Wiktoria Wielńska
Aleksandra Bijak
Klasy IV-VI:
I. Joanna Herkt
II. Ewa Ritter
III. Ewa Pietrzak
Wyróżnienie:
Magda Król
Grupa gimnazjalna:
I. Agnieszka Motyl
II. Karolina Kuderczak
III. Dagmara Świerkowska
Gminę na Festiwalu Dziecięcym w Witowie w 2008 roku reprezentować będą:
Joanna Herkt, Agnieszka Motyl i Anna Stachowiak

GITARZYSTA, FLECISTKA
I KLARNECISTKA

Talenty ze szkoły muzycznej



LAUREACI KONKURSÓW: Karol Konecki, Joanna Kaczmarek i Natasza Głapa

Uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Jarocinie zdobywają najlepsze miejsca w konkursach.

Gitarzysta Karol Konecki zajął pierwsze, a flecistka Joanna Kaczmarek trzecie miejsce w Międzypowiatowym Przeglądzie Talentów Muzycznych Środa 2007. Aby znaleźć się wśród laureatów, uczniowie musieli znakomicie wykonać z pamięci dwa utwory pochodzące z różnych epok. - Karol zagrał kompozycje B. Powella - „Retrato Brasileiro” i J. Morela „Danza Brasileira”. Joasia zawiązała trzecie miejsce świetnej interpretacji „Łabędzia” - C. Saint-Seansa i „Mulberry Cottage” - A. L. Webbera - mówi Izabela Skrzypek, dyrektor szko-

ły muzycznej. To nie koniec sukcesów, klarnecistka Natasza Głapa przywiozła drugą nagrodę z ogromnie prestiżowego VI Turnieju Muzycznego pod patronatem Marszałka Województwa Wielkopolskiego, Koło 2007. Zapewniła ją sobie wykonując doskonale, z pamięci, obowiązujący program. Były to wirtuozowski i kantylenowy utwór z towarzyszeniem fortepianu C. Barmanna - Etiuda Molto Moderato i A. Dworzaka - Walc op. 22 nr 1.

W obu konkursach w jury zasiadali znakomici specjaliści - muzycy instrumentalisci z Akademii Muzycznej, a wśród uczestników byli uczniowie z 10 szkół muzycznych województwa wielkopolskiego. (rs)

OGŁOSZENIE

25/26 stycznia 2008

WIELKA SALA

W KINIE ECHO

Duofiks

DUOMARATON FILMOWY

GODZ. 17.00 HARRY POTTER I WIEŹIEN AZKABANU

GODZ. 20.00 HARRY POTTER I CZARA OGNI

SEPTIMLIBRIA GODZ. 22.30

GODZ. 24.00 J.K. Rowling

Harry Potter i Insygnia Śmierci

OD 30 GRUDNIA 2007

PODWOJNY SEANS (DUOFIKS) 10 ZŁ

POJEDYŃCZY SEANS (UNOFIKS) 7 ZŁ

ORAZ

WEJŚCIÓWKI NA SEPTIMLIBRIE

W KASIE KINA ECHO I W CZYTELNI Biblioteki „Pod Ratuszem”

W FINALE WALCZYŁO OSIEM OSÓB

Odpowiedziami zagięli komisję



FINALIŚCI I LAUREACI dziewiątej edycji konkursu ekologicznego "Moje Środowisko"

Zuzanna Marciniak z Niepublicznego Gimnazjum w Potarzycy wygrała dziewiątą edycję ekologicznego konkursu "Moje Środowisko".

Jaki związek z powodziami ma zanikanie lasów? Na czym polega szkodliwość freonów? Co to jest zaraza oliwna? To tylko niektóre z pytań, na które musieli odpowiedzieć zawodnicy rywalizujący o zwycięstwo w Wielodyscyplinowym Konkursie Ekologicznym "Moje Środowisko". W finale uczestniczyło ośmiu uczniów, którzy napisali najciekawsze prace o tematyce ekologicznej i najlepiej wypadli

w półfinale.

- Konkurs trwał cały rok, od jesieni - mówi Leszek Bajda, organizator. - W tym czasie uczniowie klas I-IV mieli możliwość wykonywania prac plastycznych na dowolny temat z zakresu ekologii. Starsi uczestnicy - uczniowie klas V i VI oraz gimnazjaliści przygotowywali prace pisemne - tłumaczy Bajda. Podsumowanie pierwszej części konkursu - dla uczniów z klas I-IV szkół podstawowych odbyło się podczas sesji dziecięcej rady miejskiej z okazji Dnia Dziecka. Natomiast starsi uczniowie mieli czas do końca września na napisanie pracy i złożenie jej do komisji konkursowej powoływanej przez burmistrza Jarocina. Po ocenie prac, uczestnicy wystartowali w półfinale, podczas którego musieli wypełnić test złożony z 20 pytań. Po zsumowaniu punktów za pracę i wyników części pisemnej, najlepsi uczniowie zakwalifikowani zostali do ostatniego etapu.

Finał konkursu odbył się na początku grudnia w witaszyckim pałacu. Zawodnicy najpierw odpowiadali na pytania. Niektóre z nich sprawiły uczniom sporo kłopotu, jak wyjaśnienie, co kryje się pod nazwą gatunki reliktoowe albo, co to jest pomnik przyrody. W drugiej części rywalizacji, każdy - na podstawie swojej pracy - musiał opisać możliwości dbania o najbliższe środowisko. Za to zadanie można było otrzymać 6 punktów. - Jeśli zostało wymienionych konkretnych sześć działań, przyznaliśmy maksymalną ilość punktów. Co prawda błędy ortograficzne nie wpływały na obniżenie punktacji, ale pojawiły się - zwróciła uwagę Aleksandra

Mendelska, członek jury. Komisja wysoko oceniła poziom przygotowania uczniów, a Leszek Bajda stwierdził, że uczestnicy nawet ich "zagięli" odpowiedziami na niektóre pytania.

W tegorocznej edycji najlepiej spisała się Zuzanna Marciniak, uczennica Niepublicznego Gimnazjum w Potarzycy. Drugie miejsce zajął Dawid Pisarski, reprezentujący witaszyckie gimnazjum, a trzecie Małgorzata Cieślak z Niepublicznego Gimnazjum w Potarzycy. - Stosujcie w swoim życiu te działania, o których tu pisaście i mówiliście. Rozmawiajcie o ekologii z kolegami, bo wasze pokolenie ma szansę zmienić podejście do ochrony środowiska - podkreślił Emil Magnowski, kierownik referatu gospodarki przestrzennej w jarocińskim urzędzie miejskim.

Laureaci konkursu otrzymali kalkulatory, organizery i materiały naukowe o tematyce ekologicznej. Nagrody dostali też pozostali uczestnicy finału. Upominki ufundowali m.in.: jarociński urząd miejski, Zakład Gospodarki Odpadami w Jarocinie oraz spółka "Kotlin".

(ag)

WYNIKI KONKURSU DLA UCZNIÓW KLAS I-IV

Przyznano 10 równorzędnych wyróżnień:
Agata Pawlicka (SP nr 3 Jarocin), Weronika Kielirńska, Barbara Rutkowska (ZS Łuszczanów), Hanna Derda (SP Tarnowa), Joanna Kujawa (NSP Roszków), Kornelia Taczała (SP Witaszyce), Fryderyka Kluga (SP Wilkowyja), Agata i Radosław Duras (ZS Stawiszyn), Weronika Przybył i Alicja Szyszkowska (SP nr 10 Kalisz).

UCZNIOWIE Z ZSP NR 1 W JAROCINIE
GOŚCILI W NIEMCZACH

Przełamują stereotypy

23 osobowa grupa z ZSP nr 1 w Jarocinie przybywała w Niemczech. Uczniowie za zachodnią granicę wyjechali w ramach polsko-niemieckiego projektu Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1

pięć grup zajmowała się tematami dotyczącymi wspólnej polsko-niemieckiej historii. Tematyka prac projektowych znacznie wykraczała poza standardową wiedzę historyczną i dotyczyła m.in. pomocy mieszkańców Niemiec



UCZNIOWIE Z ZSP NR 1 przebywali w Niemczech

z Jarocina oraz Kinzig-Schule ze Schlüchtern. Program realizowano pod hasłem „NIEMCY-POLSKA. Wspólna przeszłość. Wspólna przyszłość”. Goście z Jarocina zwiedzili średniowieczny Rottenburg, Bamberg i Fuldę. Spotkali się również z ludźmi, którzy opowiadali o swoich doświadczeniach związanych z życiem w obcym kraju. - Przez dwa dni młodzież podzielona na

dla powstańców po klęsce powstania listopadowego czy udziału Polaków w życiu kulturalnym Niemiec w latach 30-tych XX wieku - mówi Grzegorz Gorzelańczyk, nauczyciel języka niemieckiego w ZSP nr 1 w Jarocinie. Wyjazd był okazją do nawiązania nowych znajomości oraz pogłębienia wiedzy na temat obu narodów i przełamania stereotypów.

(era)

Wróżby z piskami



Jak co roku w Szkole Podstawowej w Dobieszczyźnie odbyła się zabawa andrzejkowa dla uczniów z klas I-III, którą przygotowały ich wychowawczynie. Tańce przerywane były tradycyjnymi wróżbami. Za pomocą butów, szpilki i papierowego serca oraz wosku uczniowie próbowali odgadnąć, co ich czeka w przyszłości. Wróżbom towarzyszyły piski, brawa i niesamowite emocje. Był też wspólny podwieczorek. Niezawodne mamy pomogły i zadbały, aby ich pociechy mogły zjeść pyszne ciasta.

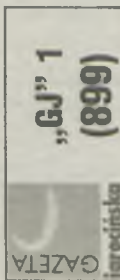
(ls)

MARCHEW OLBRZYM

Szymon Bąk przyniósł do redakcji marchew. Pokażnych rozmiarów warzywo urosło w przydomowym ogródku. Zdjęcie miało pecha. Zawieruszyło się w naszym komputerowym archiwum. Przypomniała nam o nim babcia Szymona.



POŻYCZKA
BEZ OGRANICZENII!!!
SZYBKO, TANIO I PROFESJONALNIE
Specjalna oferta dla zadłużonych i wpisanych do BIK-u
30.000 - 374,75
50.000 - 416,25
75.000 - 624,38
100.000 - 832,50
Promocja
Spokojne święta
Prowadzisz działalność?
Nie wymagamy zaświadczeń
z ZUS i Urzędu Skarbowego
Poznań
ul. Taczaka 24 p. III lok. 311
Tel. 0-61 853-63-60
0-791/180-292



Rewolucja jarocińska 1918

W nocy z 8 na 9 listopada 1918 roku doszło do jednego z najważniejszych wydarzeń w 750-letniej historii Jarocina. W jarocińskim garnizonie, wśród żołnierzy batalionu zapasowego 46 pułku piechoty Graf Kirchbach, wybuchła rewolucja i powstała pierwsza w Wielkopolsce Rada Żołnierska. Wydarzenie to było jednocześnie wstępem do Powstania Wielkopolskiego - dzięki opanowaniu ruchu rewolucyjnego przez Polaków umożliwiono utworzenie pierwszego pod zaborem pruskim wojskowego oddziału polskiego, początkowo pod płaszczykiem Wacht- und Sicherheitsdienst (Służby Straży i Bezpieczeństwa) oraz Grenzschutzu (Straży Granicznej). Udział Polaków w jarocińskiej rewolucji umożliwił także szybkie spolonizowanie administracji powiatu i szkolnictwa. Dzięki temu w chwili wybuchu Powstania Wielkopolskiego Jarocin był już wolny praktycznie od prawie dwóch miesięcy, a wywieszenie polskiej flagi na Ratuszu było jedynie formalnością. Oto, jak wybuchła jarocińska rewolucja 1918 roku.

Wzrost nastrojów rewolucyjnych w Niemczech pod koniec I wojny światowej wiązał się z porażkami na froncie zachodnim, coraz większymi trudnościami gospodarczymi, brakiem nadziei na zwycięstwo i wzrastającym zmęczeniem społeczeństwa wojną. Zniechęcenie do władz szerzyło się także w wojsku, nie ominęło również Jarocina. Tu jednak, podobnie jak w całej Wielkopolsce, z nastrojów rewolucyjnych wśród Niemców postanowili skorzystać Polacy w walce o niepodległość i przyłączenie do Polski. W Jarocinie zadania tego podjęła się konspiracyjna Tajna Organizacja Wojskowa „Jedność”, działająca od listopada 1917 roku w jarocińskim batalionie.

Organizacja „Jedność”, założona przez podoficera sądowego St. Szymańskiego i garnizonowego pisarza sądowego I. Adamczewskiego, stopniowo rozrastała się zyskując nowych członków wśród żołnierzy - Polaków oraz patriotycznie nastawionych cywili. Organizacja w oficjalnym statucie stawiała sobie za cel przeciwdziałanie „prądom wywrotowym”, jednak statut ten, jak wspominali członkowie „Jedności”, powstał na wypadek wykrycia organizacji przez zaborcę. W rzeczywistości starała się jak najbardziej podsycać nastroje rewolucyjne wśród Niemców, celem osłabienia ich dyscypliny i chęci walki. Między innymi członkowie

„Jedności” rozprawdzali wśród żołnierzy niemieckich socjalistyczne i komunistyczne czasopisma, jak „Die Rote Fahne” („Czerwony Sztandar”), otrzymywane z Berlina, Hamburga i Wrocławia. Ponadto „Jedność” gromadziła poza garnizonem broń. Początkowo ukrywano ją w mieszkaniu Adamczewskiego w hotelu „Wiktoria” (którego właściciel F. Basiński był także członkiem „Jedności”), a później w jednym z grobowców jarocińskiego cmentarza.



POWSTAŃCY W JAROCIŃSKICH KOSZARACH - 1918 r. (reprodukcja ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Jarocinie)

Rewolucja w Jarocinie rozpoczęła się od wystąpienia w garnizonie w nocy z 8 na 9 listopada 1918 roku. Bezpośrednią przyczyną buntu żołnierzy były plany wysłania na front kompanii sformowanej w jarocińskim batalionie zapasowym. Żołnierze mający za sobą służbę frontową postanowili przeciwdziałać wysłaniu uzupełnień. Członek „Jedności”, sierżant Bronisław Kirchner podczas zebrania żołnierskiego oświadczył: „Kameraden, wir müssen so machen, dass ihr ins Feld nicht geht” („Towarzysze, musimy tak zrobić, że w pole nie pójdziecie”), co działało na zebranych mobilizująco. Żołnierze rozbili magazyn broni i uzbrojeni rozbiegli się po koszarach. Opanowano plac, po czym żołnierze skierowali się w stronę skrzydła zajmowanego przez świeżych rekrutów, których nie dosięgły jeszcze nastroje rewolucyjne i antywojenne. Jeden z przebywających w garnizonie oficerów chciał użyć kompanię rekrucką do opanowania sytuacji i stłumienia rozruchów. Zrewoltowani żołnierze pozbawili karabiny rekrutów zamków. Opanowano więzienie garnizonowe, uwolniono i uzbrojono osadzonych. Następnie grupa około pięćdziesięciu żołnierzy,

nad którymi dowództwo objął B. Kirchner, zamknęła drzwi do koszar i pozostała po uzbrojeniu rewolucjonistów broń przeniosła do wschodniej części koszar, gdzie Kirchner mógł ją stosunkowo łatwo kontrolować.

Pierwszym sygnałem rewolucji, który dotarł do miasta, był wybuch granatu rzuconego przez nieustalonego uczestnika wydarzeń. W tym samym momencie do koszar dotarli członkowie „Jedności”, którzy w momencie buntu znajdowali

„Jedności”. Objął ją K. Kaniewski. Po opanowaniu dworca wylegitymowano przebywających na terenie węzła kolejowego i w pociągach, znajdując między nimi wielu poborowych, przeważnie Polaków, którzy mieli stawić się w jednostce wojskowej w Śremie. Transportu nie wypuszczono z Jarocina, zaś poborowi wrócili do domów.

Po zajęciu dworca Kirchner wrócił do koszar, gdzie kontrolę nad garnizonem usiłowali przejąć niemieccy podoficerowie. Kirchner

narodowości niemieckiej chętnie dawało mu posłuch sądząc, że także jest Niemcem.

Dowódcą garnizonu został Bronisław Kirchner, adiutantem i szefem biur batalionu Bernard Wierzchowski, kierownictwo sądu wojskowego objął Stanisław Szymański, zaś kasowość i intendenturę Stanisław Swornowski. W ten sposób batalion jarociński dzięki wykorzystaniu niemieckiej rewolucji znalazł się praktycznie pod kontrolą polską, mimo że udział Niemców wśród żołnierzy wynosił około 80 %.

Na wieść o wydarzeniach jarocińskich został wysłany kolejną oddział ekspedycyjny z obozu wojskowego w Biedrusku, w sile około batalionu złożonego z aspirantów oficerskich. Transport ten zatrzymano w Chociczy, gdzie doszło do spotkania dowództwa ekspedycji z wysłanymi z Jarocina parlamentariuszami. Żołnierze niemieccy oświadczyli, że nie będą strzelać do towarzyszy broni. W tej sytuacji rozpoczęto rozmowy między I. Adamczewskim, który reprezentował Radę Żołnierską, a dowódcą ekspedycji z Biedruska. Zakończyły się one rezygnacją z interwencji. Kierowana przez Polaków rewolucja w Jarocinie mogła rozwijać się niezagrażona atakiem z zewnątrz.

Bibliografia:

1. S. Karolczak, Z dziejów powiatowego miasta Jarocina 1913-1918, Poznań 1937,
2. A. Czubiński, Rewolucja 1918-1919 w Niemczech, wyd. II, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1977,
3. J. Bendlewicz, Historia powstania pierwszego wojskowego oddziału polskiego pod zaborem pruskim, Jarocin 1919, kopia w zbiorach Muzeum Regionalnego w Jarocinie,
4. I. Pawłowski, Wysłętek zbrojny Polaków w powstaniu wielkopolskim w: Z postępowych tradycji oręża polskiego 1917 - 1939, red.: J. Brodala, wyd. I, WMON, Warszawa 1966,
5. M. Sobczak, Powstanie i działalność tajnej organizacji „Jedność” w świetle nowych badań, w: Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 (artykuły i przyczynki), red.: B. Polak, Kościan 1975,
6. J. Borecki, Jak przygotowywano powstanie w Jarocinie?, Gazeta Jarocińska nr 43 z dn. 24 maja 1935 r.,
7. L. Rządkowski, Wielkopolska pod władzą Rad Robotników i Żołnierzy oraz Naczelnej Rady Ludowej w roku 1918/1919, wyd. St. Malicki i S-ka, Środa Wlkp. 1934,
8. S. Kubiak, F. Łozowski, Rady robotniczo-żołnierskie w Wielkopolsce 1918-1919, wyd. I, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1959,
9. W. Banaszak, Tradycje powstańcze Ziemi Jarocińskiej, maszynopis w zbiorach Muzeum Regionalnego w Jarocinie.

nakazał im powrót do domów oświadczać, że nie ręczy za ich bezpieczeństwo. Przed mieszkaniem podoficerów ustawiono straż.

W koszarach rozpoczął się wiec, szybko zdominowany przez mówców wywodzących się z „Jedności”, przede wszystkim I. Adamczewskiego. Na ich wniosek powołano Radę Żołnierską składającą się z Polaków i Niemców. Wysłano pluton żołnierzy pod dowódcę ganizonu, kapitana Schneidera, aby sprowadzić go do koszar. Ustalono także skład Rady Żołnierskiej. Przewodniczącym został Ignacy Adamczewski, radnymi zaś Stanisław Szymański, Bronisław Kirchner, Bernard Wierzchowski, Maksymilian Błażejowski i Stanisław Swornowski ze strony polskiej, oraz Schulden, Leindecker, Wassman, Krüger, Langenberg, Barth i Traher ze strony niemieckiej.

Na żądanie Rady Żołnierskiej dowódca batalionu kpt. Schneider ustąpił ze stanowiska, a następnie został umieszczony w areszcie domowym. Stanowisko dowódcy garnizonu objął, zgodnie z wolą Rady Żołnierskiej, B. Kirchner. W dużym stopniu wpływ Kirchnera na żołnierzy zapewniło mu brzmienie nazwiska. Wielu żołnierzy

się poza garnizonem. Postanowili sprawić wobec żołnierzy wrażenie rewolucjonistów i wykorzystać sytuację dla zmniejszenia dyscypliny, przejęcia kontroli nad biegiem wydarzeń i zdobycia kontroli nad jak największą ilością uzbrojenia.

Wkrótce około czterdziestu zrewoltowanych żołnierzy pod wodzą B. Kirchnera, wznosząc rewolucyjne okrzyki i strzelając w powietrze opuściło koszary i opanowało więzienie miejskie wypuszczając osadzonych. Jednocześnie grupa pod dowództwem B. Wawrzyniaka i Niemca Heideklanga opanowała urząd pocztowy, przecinając tym samym komunikację władz miasta z władzami rejencji i prowincji, oraz przystąpiła do wystawiania posterunków w mieście. Kontrola nad pocztą przeszła z rąk niemieckiego dyrektora w ręce asystenta Śliwińskiego, zaś nad telefonią w ręce związanej z „Jednością” Łucji Kaprzakówny.

Oddział dowodzony przez B. Kirchnera po zdobyciu więzienia opanował jarociński węzeł kolejowy. Pierwszym rewolucyjnym komendantem stacji kolejowej został Heideklang, który dotarł na dworzec po jego opanowaniu. Wkrótce komenda przeszła w ręce

NASI MILUŚNICY

Na świat przyszli:

TOBIASZ TOMCZAK, TOBIASZ SMOLIŃSKI, PIOTR PAWŁOWSKI, KRYSTIAN KORACH, APOLONIA GRABOWSKA, ADRIAN KIERZKOWSKI, WIKTORIA SMUŁCZYŃSKA, MIŁOSZ KOWAŃDY, NATASZA ZMYŚLONA, MICHAŁ STUDZIŃSKI, WIKTOR PILARCZYK, SZYMON BAJACZYK, ALAN IDCZAK, WIKTORIA BZOWA, MICHAŁ ADAMIAK, NELA BALAWANDER, JAKUB LAJTLICH, JOANNA RZEPECKA, OLIEWIER JAROSZ, HUBERT MRÓWKA, JERZY MRÓWKA, JOANNA HUDAK, JULIA DOLATA, HUBERT KACZMAREK, SZYMON KACZMAREK

Adrian Zgoliński
z Czajszewy

ur. 28 grudnia o godz. 10.50,
wazy 3.410, mierzy 56 cm



Wojciech Matysiak
z Jarocina

ur. 27 grudnia o godz. 10.25,
wazy 3.630, mierzy 56 cm



Odbitki wykonuje:
CYFROWE STUDIO
ul. Wrocławska 13
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-75-70

Zdjęcia noworodków
prosimy odbierać
w Cyfrowym Studiu Kodak,
ul. Wrocławska 13

na ślubnym kobiercu

5 stycznia

ILONA HUDAK (Cielcza) - DAWID KOŁTUN (Sierszew)
HANNA ORPEL (Siedlemin) - JACEK WILAK (Gola)

NOWOROCZNE SPOTKANIE

Kolędowanie na uniwersytecie

Spotkanie noworoczne dla słuchaczy Jarocińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku odbędzie się 5 stycznia w auli Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie (ul. Kościuszki 31). Początek - godzina 17.00.

Wspólne kolędowanie odbędzie się przy udziale dwóch chorów - Barwickiego oraz licealnego.

(akf)

OGŁOSZENIE

Wszystkim Naszym Klientom
życzymy samych radosnych
dni w nadchodzącym
Nowym Roku

perla PRALNIA Ekologiczna

Jarocin,
ul. Kasztanowa 12,
tel. (0-62) 749-64-05 (WJAZD OD TARGOWISKA)

PUNKTY PRZYJĘĆ: ul. Powstańców Wlkp. (nowa Biedronka)
os. Konstytucji 3 Maja 14b, ul. Śródmiejska 27



Kochanej żonie,
mamusi i córce
Lucynie Wasik
najserdeczniej-
sze życzenia z
okazji urodzin
przesyłają mąż
Kazimierz z Mo-
niką i Krystianem
oraz rodzice



Kochanym rodzicom, teściom,
dziadkom Zdzisławowi i Ryszardo-
wi Wojciechowskim z Boguszyń-
na 35-tą rocznicę ślubu zdrowia,
szczęścia, błogosławieństwa Bo-
żego oraz doczekania kolejnych
rocznic życzą dzieci z rodzinami



Kochanym dzieciom Katarzynie
i Piotrowi Zachwiejom w 1-szą
rocznicę ślubu najserdeczniejsze
życzenia, zdrowia, szczęścia i bło-
gosławieństwa Bożego na dalsze
lata wspólnego życia życzą rodzice

ZRÓB NIESPODZIANKE SWOIM BLISKIM

Zapraszamy naszych Czytelników
do przynoszenia zdjęć
z imprez rodzinnych, rocznic
ślubu, imienin czy urodzin.

Prosimy o zaznaczenie,
kto obchodzi jakąś uroczystą
okazję, np. rocznicę zawarcia
związku małżeńskiego, kto
postanowił
zrobić jubilatowi niespodziankę.

Zdjęcia publikujemy bezpłatnie.
Prosimy o nieprzesyłanie
życzeń pocztą.

ZABAWA DLA SENIORÓW

Na karnawałową zabawę za-
prasza w czwartek 17 stycznia
swoich członków i sympatyków
jarociński oddział Polskiego Związku
Emerytów, Rencistów i Inwalidów.
Impreza odbędzie się w restauracji
„Przy klasztorze”. Koszt udziału
wynosi 30 zł (dla członków PZERil)
i 35 zł (osoby niezrzeszone). Za-
pisy przyjmowane będą od piątku
4 stycznia w siedzibie związku
(Jarocin, ul. Wrocławska 39, tel.
(0-62) 747-20-32). Biuro czynne
jest w każdy wtorek i piątek w godz.
9.00 - 12.00.

(ls)

Od dziś będziemy przypominać
Państwu, o czym pisano w „Gaze-
cie Jarocińskiej” osiemdziesiąt lat
temu, w 1928 roku. W tym czasie
redaktor Jan Majerowicz, wydawał
„Jarocińską” dwa razy w tygodniu.

GAZETA JAROCIŃSKA

Pismo niezależne poświęcone wszystkim stanom

Adres Redakcji: „Gazeta Jarocińska”
ul. Wrocławska 13, Jarocin 63-200
Wydawca: Jan Majerowicz
Redaktor: Jan Majerowicz
Nadruk: Jarocin, 1 stycznia 1928 r.

Przed wojną w „Jarocińskiej”

W „Gazecie Jarocińskiej” z dnia 1 stycznia 1928 roku
można było przeczytać między innymi:

Wezwanie do sprawdzenia list wyborczych:

„Przeglądajcie listy wyborcze. Bacność Obywatele
- Wyborcy!

Od dnia 2 stycznia wyłożą Obwodowe Komisje Wyborcze
spisy wyborców do publicznego przeglądu. Spisy te wyłożone
będą do 15go stycznia. Zachodzi obawa, że wielu Obywateli,
którzy w ostatnim pięcioleciu zmienili mieszkania, lub dopiero
przybyli do miejsca zamieszkania, nie figurują na listach wy-
borczych.”

Tak jak i dzisiaj, również przed wojną warto było sprawdzić
czy znajdziemy swoje nazwisko na listach wyborców po
przeprowadzce.

O kradzieży w warszawskiej katedrze p.w. św. Jana:

„Świątokradztwo w katedrze św. Jana w Warszawie.

We środę rano władze bezpieczeństwa zostały zaalarmowa-
ne o zuchwałym fakcie świątokradztwa, którego dopuścili się
złoczyńcy w prastarym kościele katedralnym przy ulicy S-to
Jańskiej.”

Sprawcy zrabowali puszki na ofiary i wota wiernych. Czy
zostali ujęci? Czytelnicy dowiedzą się tego śledząc naszą
rubrykę.

O tajemniczej ucieczce z domu 15-letniej dziewczyny:

„Handel żywym towarem w Jarocinie czy co?

Zajście, jakie miało miejsce w ostatnich dniach właśnie,
wzbudziło opinię publiczną do najwyższego stopnia, choć
zakrawa na bajkę z 1001 nocy. Dziewczkę 15-letnie zabiera ojcu
zaoszczędzone pieniądze, odzież swoją i nie swoją zamierzając
uciekać z nieznanym człowiekiem w świat. Dziewczkę jest
córką porządnym rodziców ze sfer rzemieślniczych”.

Nieudanej próby uprowadzenia miała dokonać nauczycielka
szycia i mężczyzna podający się za księdza przeprowadzają-
cego incognito inspekcję jarocińskich parafii.

A w „Gazecie Jarocińskiej” z dnia 5 stycznia 1928 roku
można było m.in. przeczytać:

O wymianie więźniów z ZSRR:

„Wymiana więźniów z Sowietami.

Zagwarantowany powrót ks. ks. Cimaszkiewicza i Sokołow-
skiego

Warszawa, dnia 3 I. Dnia 3 bm. na stacji granicznej Kołoso-
wo dokonana została wymiana więźniów politycznych między
Polską a Związkiem Sowieckim. Ze strony polskiej wydano
stronie sowieckiej 9 osób, przebywających w więzieniach
polskich, a ze strony sowieckiej stronie polskiej 29 osób”.

Ponadto podpisano stosowny protokół oraz zagwarantowano
powrót księży Cimaszkiewicza (w styczniu) i Sokołowskiego
(w maju).

O tym, że Ministerstwo Oświaty „wydało zarządzenie, zaka-
zujące uczniom szkolnym palenia papierosów”.

Oraz o tym, że „wskutek nadużyć przy budowie kolei Byd-
goszcz - Gdynia zawieszono w urzędowaniu dwóch urzędni-
ków, radcę Okręgowej Dyrekcji Robót Publ. w Krakowie i inż.
w Centrali Min. Komunikacji w Warszawie.”

Opracował JAKUB STASZAK

Prawo Jazdy wszystkich kategorii (A, B, C, D, E, T) uprawnienia ADR

Stanisław Paterek
63-720 Kozmin Wlkp.
ul. Krotoszyńska 30
tel. (0-62) 721-62-29, 0-602/703-272
paterek@prawojazdy.com.pl
www.paterek.prawojazdy.com.pl

UWAGA!

- kursy na wózki jezdniowe
- kursy operatorów
- kombajnów zbożowych
- kursy na przewóz osób i rzeczy

KOMINKI POMPY CIEPŁA KLIMATYZACJE WENTYLACJE

Hot
LAND
Ul. Zagonowa 49
63-200 Jarocin
tel./fax 062 747 30 07
www.hotland.pl

USŁUGI TAPICERSKIE

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334

L KURS NA PRAWO JAZDY kat. „B”

INFORMACJA I ZAPISY:
JAROCIN, ul. Św. DUCHA 31/4
tel. (0-62) 747-54-12
0-605/254-877

EGZAMIN W POZNANIU

- MOŻLIWOŚĆ WPŁATY NA RATY
(24 miesięczne)
- DOWÓZ NA ZAJĘCIA I EGZAMINY

OKNA • BRAMY • ROLETY

Nowość
w dobrej cenie

10 lat
gwarancji



Rozjaśnij swoje wnętrza

Szyby U=1,0 Specjalne rabaty
dla nowych domów

Door szyk
CENTRUM OKIEN I BRAM

Jarocin, ul. Poznańska 13
tel. (0-62) 747-38-02
www.doorszyk.pl

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY

„IRBIS”



Poznań, ul. Garbary 106/108
tel. (0-61) 662-40-51,
tel./fax (0-61) 662-40-52
BIURO Jarocin, ul. Wolności 4
tel. (0-62) 505-23-35
tel. kom. 0-661/966-885

- OCHRONA OSÓB I MIENIA
- GRUPA INTERWENCYJNA
- MONITORING 24 h - SERWIS
- KONWOJE WARTOŚCI
PIENIĘŻNYCH



- OCHRONA OSOBISTA
- USŁUGI KURIERSKIE
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ
SPORT.-KULTURALNYCH
I INNYCH

Zakładanie:

- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń
antywłamaniowych
i antynapadowych

tel. kom. 0-691/039-119

tel. kom. 0-606/438-968

P.P.W. „ROL-MET”
KRUCZYN 11, tel. (0-61) 287-54-88
0-604/600-375

SKUP ZŁOMU

- STALOWEGO
 - ŻELIWNego
 - METALI KOLOROWYCH
- NAJWYŻSZE CENY

Powyżej 0,5 tony
GWARANTUJEMY TRANSPORT

GUMIRAT

MECHANIKA • KLIMATYZACJA • GEOMETRIA

ZAPRASZAMY
pon.-pt. 7.00-17.00
sob. 8.00-14.00
ul. Przemysłowa 1
63-200 Jarocin
tel./fax 0-62 747-78 99
tel. 0 665 028 449



www.rbb-stal.com.pl

SCHODY BALUSTRADY zewnętrzne - wewnętrzne

63-200 Jarocin ul. Wojska Polskiego 83
tel.(0 62) 747 22 98 fax 747 37 18 ; info@rbb-stal.com.pl



RODACH

PROMOCJA!

5 komorowy
profil
w cenie 3 komorowego

OKNA DRZWI BRAMY ROLETY

ul. Śródmiejska 32, 63-200 Jarocin
Tel./fax (062) 747 57 96, tel. kom. +48 508 100 301
e-mail: pphurodach@op.pl

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 3- i 5-komorowy
- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew., aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

Ferrum
FABRYKA STOLARKI
PVC I ALUMINIUM

Montaż, pomiar,
transport

GRATIS

RATY

WITASZYCZKI 36a, tel. (0-62) 740-19-22, 0-506/585-751

JAROCIN, UL. ŚRÓDMIEJSKA 32 (STARA RZĘŻNIA)

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT

FARBY



LAKIERY

MATYSIAK NAJLEPSZE PRODUKTY I PORADY TEL. (0-62) 505-21-64

PROMOCJA!

Drzwi zewnętrzne
ocieplane z ościeżnicą

Drzwi
wewnętrzne



Cena

1.199,-

możliwość
montażu



CLASSEN

Masonite
DRZWI ZE SMAKIEM

cena zawiera podatek VAT

PANELE PODŁOGOWE
MONTAŻ GRATIS

OKNA
drzwi bramy rolety parapety
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - RATY
FIRMA DEKA
BIURO HANDLOWE
63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 36
tel. : 062 / 505 25 60 ; fax : 062 / 505 31 32

PROFAL
FABRYKA OKIEN ISO 9001:2000

NOWOŚĆ!
Okna PCV 5-komorowe
w cenie 3-komorowych.

Dopłata do okien 6-komorowych
tylko 4%
Wszystkie okna w systemie
bezotłowiowym.

Biura sprzedaży:

Sośnica 91 b tel. 062 741 42 06 fax. 062 741 44 91 Pleszew Rynek 19 tel/fax. 062 742 74 10	Jarocin ul. Wrocławska 49 a tel/fax. 062 747 89 07 Krotoszyn ul. Zamkowy Folwark 10 tel/fax. 062 722 66 09
---	---

MYJNIA RĘCZNA - KOSMETYKA
PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN

Zapraszamy pon. - czw. 8.00 - 18.00, pt. sob. 8.00 - 20.00
KRYSTOFER, JAROCIN, UL. WROCŁAWSKA 20, TEL. (062) 747-94-84

WULKANIZACJA
SERWIS OPON
sprzedaż RATALNA

Pompowanie kół azotem
Zapraszamy pon. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 14.00

UWAGA!
Przy wymianie opon
mycie samochodu
i pompowanie azotem
GRATIS!

NAUKA JAZDY
Prawo jazdy
kat. B

Egzaminy w Poznaniu
RATY
120 zł/miesiąc

Compact-Car

Krzysztof Szybiak
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16
tel. (0-62) 747-77-77 lub 604/164-086
e-mail: compact.ks@interia.pl

SALON MEBLOWY

- zestawy wypoczynkowe
- kanapo-tapczany
- narożniki
- tapczaniki dziecięce
- fotele, pufy, amerykańki
- stoły, krzesła, narożniki kuchenne

RATY

Realizacja zamówień pod wymiar - renowacja mebli

63-200 Jarocin, ul. Maratońska 1
tel. 0-668/125-254, 0-608/326-159

Sklep Futra
SKÓRY Odzież

Środa Wlkp., ul. Paderewskiego 11
(przy dworcu PKS), tel. (0-61) 285-63-69
Czynne od 9.00 do 18.00
sobota od 9.00 do 15.00

POLECAMY:

- duży wybór, futer naturalnych
- kożuski krótkie i długie - naturalne
- szale, kołnierze futrzane, czapki
- rękawiczki i torebki skórzane

SKÓRY
damskie i męskie (duży wybór)
marynarki, żakiety, płaszcze, kurtki

- garsonki, kożuski ekologiczne
- **TOREBKI**

USŁUGI KUŚNIERSKIE

WIMAR-BIS Jarocin tel. (0-62) 747-47-55
ul. Targowa 12 kom. 601/572-286

ULEPSZONE PROFILE W STANDARDZIE

OKNA - BRAMY
PCV i drewniane uchyłno, segmentowe

ROLETY - DRZWI
zewewnętrzne, materiałowe wewnętrzne PCV, drewno, wewnętrzne

AUTOMATYKA

BEZPŁATNY POMIAR I DORADZTWO
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

JAN-MAR SKUTERY www.jan-mar.pl

Siedziba firmy:
ul. Warszawska 61
Piaski k/Gostynia
tel./fax (0-65) 571-91-61

Filia:
Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax (0-62) 722-02-29

Śrem, ul. Powstańców Wlkp. 9
tel. (0-61) 282-94-74

Rawicz, ul. Podzamcze 6
tel. (0-66) 646-32-10

PIAGGIO GILERA Vespa
PEUGEOT KEEWAY TGB

części • serwis
RATY!

PIEKARNIA - CIASTKARNIA
PIEK-POL
Krzysztof Filary

Polecamy szeroki
Asortyment wyrobów

PIEKARNIA PIEK-POL

NOWE MIASTO, UL. RYNEK 21
Filia: Żerków, ul. 700-lecia 4a, tel. (0-62) 740-39-86

Prosta POŻYCZKA
na oświadczenie

wystarczy nowy dowód osobisty
i dochody od 450 zł

kwoty kredytu
od 400 do 6700 zł

Odwiedź NOWY Serwis Kredytowy
w Twoim mieście
Ul. Dąbrowskiego 1, 63-200 Jarocin
(062) 505-20-07, 0-782/228-181

getinbank
SERWIS KREDYTOWY GETIN Raty SA

POMOC CHORYM

- uzdrawianie **Energia Życia** bezpośrednio i na odległość (przez zdjęcie)
- świecowanie i konchowanie uszu (przy bólach głowy, zaburzeniach słuchu, zatokach)
- oczyszczanie ze złych mocy, złych życzeń, nawiedzania
- usuwanie bólu kręgosłupa i stawów
- usługi radiestezyjne
- badanie i zabezpieczanie mieszkań

Przyjęcia:
MARIA TERESA SMÓŁKA
Prusy 16 (dom w lesie)
poniedziałek, środa, piątek od 14.00
(po uzgodnieniu telefonicznym)
tel. (0-62) 740-15-17 dzwonić w godz. przyjęć

Najlepszy moment na zakup okien!

OKNA TYTANOWE termo - ciepło i bezpiecznie

Jarocin, ul. Dr Jordana 28
tel./fax 062 747 25 18

www.ms.pl ☎ 0 801 608 608

więcej niż OKNA

LIGA KOSZYKÓWKI SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH

Rekordy skuteczności



UCZESTNICZKI rozgrywek szkolnej ligi koszykówki w kategorii gimnazjów

Zgodnie z oczekiwaniami drużyna dziewcząt z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie zwyciężyła w rozgrywkach ligi koszykówki. Najskuteczniejszą zawodniczką ligi została Joanna Ulatowska z Gimnazjum w Żerkowie.

Sprawa zwycięstwa w lidze rozstrzygnęła się praktycznie już w poprzednich kolejkach. Mimo to spotkania w ostatnim turnieju rozgrywek, który odbył się w sali Gimnazjum nr 1 w Jarocinie, dostarczyły sporo emocji. Mocnym akcentem zakończyły rozgrywki gospodynie zawodów. Gimnazjalistki z jarocińskiej „jedynki” już wcześniej zapewniły sobie pierwsze miejsce, ale chciały przed własną publicznością zakończyć efektownie udział w lidze. Podopieczne Marka Sobczaka w spotkaniu przeciwko najsłabszej drużynie rozgrywek zespołowi Gimnazjum nr 3 odniosły rekordowe zwycięstwo. Pokonały rywalki różnicą ponad stu punktów! Wygrały aż 111:8. Z kolei w kończącym rozgrywki ligowe meczu pomiędzy Gimnazjum z Żerkowa i Gimnazjum z Cielczy niecodziennego wyczynu dokonała Joanna Ulatowska. Koszykarka z Żerkowa zdobyła aż 64(!) punkty spośród 72 rzuconych przez jej zespół. Ulatowska została zatem zdecydowanie najskuteczniejszą zawodniczką rozgrywek.

Zwycięski zespół dziewcząt z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie reprezentować będzie powiat jarociński w rozgrywkach rejonowych.

Podczas uroczystego zakończenia rozgrywek wszystkie zawod-

niczki trzech czołowych drużyn otrzymały pamiątkowe medale. Dodatkowo wszystkie ekipy uczestniczące w rozgrywkach otrzymały okolicznościowe puchary oraz statuetki. Joanna Ulatowska obdarowana

została statuetką koszykarza oraz upominkiem od organizatorów rozgrywek - UKS „Jedynki” i gminnego SZS-u. Nagrody wręczał szkolny organizator sportu w gminie Jarocin Tomasz Kosiński. (pw)

WYNIKI OSTATNICH SPOTKAŃ:

Gimnazjum 5 Jarocin - Gimnazjum Cielcza 38:12

Gimnazjum 5: Katarzyna Smoczyk 13, Aneta Stanisławiak 10, Grażyna Adamiak 7, Marta Zarczyńska 4, Agnieszka Bartczak 2, Klaudia Błaszczak 2, Kinga Skowron, Anna Szamańska, Barbara Warczyńska;

Gimnazjum Cielcza: Karolina Klamecka 6, Estera Zenker 3, Katarzyna Szk, Weronika Sierańska, Angelika Kurczalska, Agnieszka Skorupska, Natalia Kempa, Anna Szymendera, Angelika Czajka

Gimnazjum Żerków - Gimnazjum Wilkowyja 59:18

Gimnazjum Żerków: Joanna Ulatowska 37, Dominika Dziurczyńska 20, Karolina Pantofel 2, Zuzanna Miernik, Dominika Kasprzak, Julia Wiśniewska, Dominika Ryszewska, Julita Rednak

Gimnazjum Wilkowyja: Natalia Paczkowska 10, Katarzyna Chmielewska 6, Sylwia Paczkowska 2, Karolina Nowaczyk, Małgorzata Góral, Martyna Skibińska, Magdalena Nowaczyk, Patrycja Klimecka

Gimnazjum 3 Jarocin - Gimnazjum 1 Jarocin 8:11

Gimnazjum 3: Klaudia Szkudławska 7, Joanna Polerowacz 1, Paulina Maćkowiak, Adrianna Graczyk, Sylwia Antkowiak, Kamila Waszak, Justyna Łukaszewska, Monika Olejniczak, Izabela Szymkowiak, Aleksandra Piechota

Gimnazjum 1: Katarzyna Krystkowiak 38, Sandra Grzechowiak 28, Martyna Urbaniak 26, Marta Sobczak 12, Weronika Wojtczak 6, Marta Pakula 2, Sylwia Holenderek, Joanna Pawlicka, Magdalena Karpacka, Zuzanna Roszak

Gimnazjum Cielcza - Gimnazjum Żerków 4:72

Gimnazjum Cielcza: Estera Zenker 2, Angelika Kurczalska 2, Karolina Klamecka, Katarzyna Szk, Weronika Sierańska, Agnieszka Skorupska, Natalia Kempa, Anna Szymendera, Angelika Czajka

Gimnazjum Żerków: Joanna Ulatowska 64, Dominika Dziurczyńska 8, Karolina Pantofel, Zuzanna Miernik, Dominika Kasprzak, Julia Wiśniewska, Dominika Ryszewska, Julita Rednak

Tabela końcowa:

1. Gimnazjum 1 Jarocin	5	10	292:39
2. Gimnazjum Żerków	5	9	223:106
3. Gimnazjum 5 Jarocin	5	8	116:81
4. Gimnazjum Wilkowyja	5	7	99:141
5. Gimnazjum Cielcza	5	6	50:194
6. Gimnazjum 3 Jarocin	5	5	39:258

Najskuteczniejsze zawodniczki:

1. Joanna Ulatowska	Gimnazjum Żerków	163 pkt
2. Katarzyna Krystkowiak	Gimnazjum 1 Jarocin	100 pkt
3. Martyna Urbaniak	Gimnazjum 1 Jarocin	61 pkt

ZAGRALI O MISTRZA



NAJLEPSI TENISIŚCI z Zespołu Szkół w Wilkowyi

W Zespole Szkół w Wilkowyi rozegrano mistrzostwa szkoły w tenisie stołowym. W zawodach wzięło udział łącznie dziewiętnastu uczniów. Wśród dziewcząt mistrzyniami zostały: w kategorii szkół podstawowych - Miranda Wyduba, a w kategorii gimnazjów Paulina Krause. W rywalizacji chłopców najlepsi okazali się: w klasach IV i młodszych szkoły podstawowej - Mariusz Nowaczyk, w klasach V-VI szkoły podstawowej - Łukasz Kogut, a w kategorii gimnazjów - Jakub Becela. Najlepsi zawodnicy w poszczególnych kategoriach wiekowych otrzymali dyplomy oraz punkty do konkursu na najlepszego sportowca Zespołu Szkół w Wilkowyi. Będą także reprezentować szkołę w zawodach powiatowych. Mistrzostwa przygotował i przeprowadził Jacek Kolecki. (pw)

MISTRZOSTWA POWIATU GIMNAZJÓW W WARCABACH

Warcaby jak szachy



Joanna Półrolniczak z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie oraz Dawid Pera z Gimnazjum w Woli Książęcej zwyciężyli w mistrzostwach powiatu jarocińskiego w warcabach, rozegranych w ramach „Gimnazjady”.

Pięć i pół punktu w siedmiu grach wystarczyło w tym roku do zdobycia tytułu mistrza powiatu w warcabach. Czołowe miejsca w klasyfikacji zajmowali uczniowie, którzy wcześniej liczyli się także w walce o tytuł mistrza powiatu w szachach. Wśród dziewcząt, podobnie jak w szachach, zwyciężyła Joanna Półrolniczak. Bez wątplenia uczennicę Gimnazjum nr 1 można nazwać mistrzynią gier logicznych. Tytuł mistrzowski zdobyła bezapelacyjnie. Przed ostatnią rundą miała już na koncie 5,5 punktu z sześciu gier i wyprzedzała najgroźniejsze konkurentki o półtora punktu, mając tym samym zapewnione pierwsze miejsce. Dopiero w ostatniej rundzie Półrolniczak przegrała z Mają Bartniczak z Gimnazjum w Woli Książęcej, która dzięki temu w końcowej klasyfikacji awansowała na drugie miejsce. Trzecia była Natalia Krzywda z Gimnazjum nr 3. Ta trójka reprezentować będzie powiat jarociński w finale wojewódzkim. Dramat przeżyła jedna z faworytek - Edyta Rychter z Gimnazjum w Wilkowyi. Mając niemalże awans „w kieszeni” przegrała w ostatniej rundzie ze swą szkolną koleżanką Klaudią Przybylak. Rychter spadła na szóste miejsce, a Przybylak awansowała na czwarte, ale obie znalazły się poza grupą awansujących.

Wśród chłopców walkę o pierwsze miejsce stoczyli między sobą dwaj uczniowie Gimnazjum w Woli Książęcej. Tegoroczny szachowy mistrz powiatu Wojciech Witwicki w warcabach minimalnie przegrał walkę o pierwsze miejsce z Dawidem Perą. Obaj wywalczyli po 5,5 punktu. Na trzeciej pozycji uplasował się Michał Piestrzyński z Gimnazjum nr 1 i także pojedzie na finał Mistrzostw Wielkopolski do Poznania. (pw)

WYNIKI MISTRZOSTW POWIATU GIMNAZJÓW W WARCABACH:

Dziewczęta:

1. Joanna Półrolniczak	Gimnazjum 1 Jarocin	5,5 z 7
2. Maja Bartniczak	Gimnazjum Wola Książęca	5
3. Natalia Krzywda	Gimnazjum 3 Jarocin	5

Chłopcy:

1. Dawid Pera	Gimnazjum Wola Książęca	5,5
2. Wojciech Witwicki	Gimnazjum Wola Książęca	5,5
3. Michał Piestrzyński	Gimnazjum 1 Jarocin	4,5

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI W PŁYWANIU

Zabrakło jednego



W MISTRZOSTWACH Wielkopolski najlepiej spisali się pływacy z Gimnazjum nr 1



Sztafeta chłopców z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie zajęła szóste miejsce w Mistrzostwach Wielkopolski w pływaniu. Był to najlepszy wynik osiągnięty w tej imprezie przez szkoły powiatu jarocińskiego.

Pięć sztafet reprezentujących szkoły powiatu jarocińskiego wzięło udział w finale wojewódzkim Drużynowych Mistrzostw Wielkopolski Szkolnego Związku Sportowego w pływaniu, który odbył się w Lesznie. Cztery z nich reprezentowały Zespół Szkół nr 5 w Jarocinie, ale najlepiej spisali się chłopcy z Gimnazjum nr 1. Gimnazjaliści mieli do przeplłynięcia dziesięć razy po 25 m stylem dowolnym. Chłopcy z Gimnazjum nr 1 spisali się bardzo dobrze zajmując szóste miejsce. Uzyskali czas 2:22,94 s. Do czwartego miejsca stracili zaledwie 0,82 s. Być może właśnie na tym miejscu podopieczni Piotra Garbarka ukończyliby zawody, gdyby mógł w nich wystartować Arkadiusz Brzostowski. W zawodach powiatowych i rejonowych Brzostowski uzyskiwał na swojej zmianie bardzo dobre rezultaty. Niestety, w Lesznie nie mógł popłynąć, gdyż przed zawodami skrzył nogę. W tym samym biegu sztafeta chłopców z Gimnazjum nr 5 zajęła 14. miejsce, z czasem 2:27,09. Z kolei nieźle spisały się dziewczęta z Gimnazjum nr 5, które swój start ukończyły na 9. miejscu (czas 2:47,91 s.). Sztafety ze szkół podstawowych także miały do przeplłynięcia 25 metrów stylem dowolnym, ale zespoły złożone były tylko z ośmiu zawodników. Chłopcy z SP nr 5 zajęli 11. miejsce, uzyskując wynik 2:16,51 s. Z kolei dziewczęta z „piątki” zajęły 13. miejsce (czas 2:31,74 s.). Warto jednak zaznaczyć, że w składzie sztafety z SP 5 znalazła się Joanna Komendzińska, uczennica dopiero trzeciej klasy, która z powodzeniem rywalizowała ze starszymi koleżankami z klas IV-VI. (pw)

W drodze po mistrzostwo



Górny rząd od lewej: Tobiasz Konieczny, Jędrzej Ludwiczak, Łukasz Banasiak, Jakub Andrzejczak, Szymon Piorun, Adam Sawarzyński, Justyn Kuszyński, Marek Pilarczyk, Artur Borucki.
Środkowy rząd od lewej: Łukasz Stachowiak - trener, Paweł Liszka, Michał Solarski, Bartosz Wasielewski, Łukasz Kogut, Błażej Wieliński, Damian Sokołowski, Marcin Matuszewski, Andrzej Karaś - kierownik drużyny.
Dolny rząd od lewej: Marek Wiła, Jakub Banaszak, Michał Gulcz, Patryk Adamski, Bartosz Szyszka, Tomasz Mikołajczak.

Dziewięć zwycięstw w dziewięciu meczach. Pierwsze miejsce w tabeli i zaledwie pięć straconych bramek, to bilans rundy jesiennej trampkarzy młodszych Jaroty Jarocin trenowanych przez Łukasza Stachowiaka.

Bardzo udaną rundę zanotowali trampkarze młodszy Jaroty. W dziewięciu meczach nie tylko zdobyli komplet punktów, ale swoim przeciwnikom strzelili aż 50 bramek. W kilku spotkaniach rywale schodzili z boiska zdeklansowani. Najwyższe zwycięstwa podopieczni Łukasza Stachowiaka donieśli nad Płomykiem Koźminiec (15:0), Gromem Golina (9:0) oraz Żakami Taczanów (10:2).

Jak się można było spodziewać przed rozpoczęciem rozgrywek, najgroźniejszym rywalem był Włóknierz Kalisz, który zdobył nawet więcej bramek niż Jarota (58), ale w bezpośrednim pojedynku rozegranym w Jarocinie przegrał 0:1. Wiosną zapowiada się pasjonujący rewanż w Kaliszu.

Najlepszymi strzelcami Jaroty byli Łukasz Banasiak i Justyn Kuszyński, którzy zdobyli po sześć bramek. Do najlepszych egzekutorów należał również Marek Wiła, który w lidze zdobył 5 goli, a w turnieju Remes Cup, występując w kadrze kaliskiego OZPN, został królem strzelców. Wiła był również powoływany do kadry Wielkopolski (rocz. 1995). Wielkopolskę reprezentował też Justyn Kuszyński (w roczniku 1994).

Po bardzo udanej rundzie jesiennej Jarota jest faworytem do zdobycia mistrzostwa okręgu w tej

kategorii wiekowej. Podopieczni Łukasza Stachowiaka tym bardziej będą chcieli udowodnić swoją supremację w dawnym województwie kaliskim, gdyż od przyszłego sezonu występować będą w okręgu poznańskim. Zgodnie z tradycją drużyna trampkarzy starszych Jaroty zgłaszana jest do rozgrywek w Poznaniu, ze względu na wyższy poziom. Jak trudne zadanie czeka młodych piłkarzy w wyższej klasie wiekowej mogli się przekonać na zimowym turnieju halowym w Koninie. W bardzo silnie obsadzonych zawodach wzięło udział wiele znanych drużyn. Jarota zajęła w nich ósme miejsce, wygrywając m.in. z Wartą Poznań i Śląskiem Wrocław.

Zanim jednak trampkarze, od jesieni starsi, zagrają w okręgu poznańskim, trzeba rozegrać rundę

wiosenną w młodszej kategorii i zakończyć ją zwycięsko. Początek drogi do mistrzostwa okręgu rozpocznie się 5 kwietnia meczem z Gromem Golina.

- Pierwsze miejsce i komplet zwycięstw po rundzie jesiennej z pewnością cieszy, aczkolwiek nie wynik jest na tym etapie najważniejszy - podsumowuje rundę jesienną Łukasz Stachowiak, trener trampkarzy. - Przyszłej jesieni chłopcy zostaną przeniesieni do ligi poznańskiej, tak więc w okresie zimowym oraz w „kaliskiej” rundzie wiosennej czeka ich ciężka praca, aby stawić czoła takim zespołom jak Lech, Groclin czy Amica. Wspólnie z Andrzejem Karasiem chcielibyśmy podziękować chłopcom za udaną rundę, a także rodzicom i prywatnym sponsorom, którzy oferowali nam swoją pomoc - dodał trener. (faf)

TRAMPKARZE MŁODSI:

Wyniki rundy jesiennej:

Jarota Jarocin	- Grom Golina	9:0
Jarota Jarocin	- Płomyk Koźminiec	15:0
Calisia Kalisz	- Jarota Jarocin	1:2
Jarota Jarocin	- Żaki Taczanów	10:2
Proсна Kalisz	- Jarota Jarocin	1:3
Jarota Jarocin	- Włóknierz Kalisz	1:0
Biały Orzeł Koźmin	- Jarota Jarocin	0:2
Jarota Jarocin	- Pogoń N. Skalmierzyce	6:1
Rolbud Pleszew	- Jarota Jarocin	0:2

Tabela po rundzie jesiennej sezonu 2007/08:

1. Jarota Jarocin	9	27	50:5
2. Włóknierz Kalisz	9	24	58:4
3. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	9	18	23:12
4. Proсна Kalisz	9	18	22:14
5. Calisia Kalisz	9	15	20:18
6. Rolbud OSiR Pleszew	9	12	14:19
7. Płomyk Koźminiec	9	9	18:41
8. Pogoń Nowe Skalmierzyce	9	9	18:42
9. Grom Golina	9	3	12:39
10. UKS Żaki Taczanów	9	0	6:46

CIĘŻARY

Sukcesy młodzieży i weterana



Drużyna dziewcząt reprezentujących Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach zwyciężyła w klasyfikacji zespołowej Wielkopolskiego Turnieju Świątecznego Podnoszenia Ciężarów Juniorów, który odbył się w Opalenicy. Indywidualnie podopieczne Andrzeja Borkiewicza wywalczyły dwa złote, sześć srebrnych i jeden brązowy medal. Chłopcy wrócili do domu z trzema złotymi krążkami.

W zawodach brali udział sztangiści z Wielkopolski. Czternastoosobowa ekipa z Tarzec spisała się bardzo dobrze i wywalczyła aż 12 medali. Pierwsze miejsca w swoich kategoriach wagowych wywalczyli: Marita Grochowska (kat. 58 kg) i Kinga Gauza (kat. 69 kg) oraz Paweł Łuczak (kat. 56 kg), Michał Przybylak (kat. 62 kg) i Adrian Pawlicki (kat. 69 kg). Rezultaty dziewcząt pozwoliły Zespołowi Szkół Ponadgimnazjalnych zająć pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej.

Wcześniej swój kolejny sukces w zawodach weteranów odnotował Andrzej Borkiewicz. Trener sztangistów z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Tarcach zajął czwarte miejsce bez podziału na kategorie wiekowe i wagowe w zawodach Pucharu Polski Weteranów, które odbyły się w Trzciance. Borkiewicz wygrał w szóstej grupie wiekowej (60-64 lata) uzyskując w swojej wadze 175 kg w dwuboju (80 kg w rwaniu i 95 kg w podrzucie). Otrzymał za to 347 pkt w specjalnym przeliczniku uwzględniającym zarówno wiek i wagę. Ogółem zwyciężył Franciszek Ryznar z Robczyc, który zdobył 392,3 pkt i minimalnie wyprzedził Mariana Linkowskiego z Poznania (391,5 pkt). Trzecie miejsce zajął Feliks Bińkowski z Gałkówka (350,7 pkt). Borkiewiczowi do zdobycia brązowego medalu zabrakło nieco ponad trzech punktów.

(faf)

WYNIKI WIELKOPOLSKIEGO TURNIEJU ŚWIĄTECZNEGO PODNOSZENIA CIĘŻARÓW

Juniorki:		
kat. 44 kg	2. Ewelina Król	40 kg
kat. 48 kg	2. Marzena Musiał	52 kg
kat. 53 kg	2. Inez Marcinkowska	54 kg
kat. 58 kg	1. Marita Grochowska	68 kg
	2. Kalina Gurling	52 kg
kat. 63 kg	4. Aneta Łyskawa	54 kg
kat. 69 kg	1. Kinga Gauza	65 kg
kat. 75 kg	2. Lidia Wielińska	62 kg
kat. +75 kg	2. Joanna Cierniak	65 kg
	3. Joanna Boguszyńska	62 kg
Juniorzy:		
kat. 56 kg	1. Paweł Łuczak	148 kg
	4. Adam Pawlicki	105 kg
kat. 62 kg	1. Michał Przybylak	162 kg
kat. 69 kg	1. Adrian Pawlicki	222 kg

JARACZEWSKY RAJDOWCY

Sekcja Motorowa Zrzeszenia Gminnego LZS w Jaraczewie zajęła drugie miejsce w Wielkopolsce. Podsumowanie tegorocznych Popularnych Motorowych Mistrzostw Okręgu PZMOT i Turystycznych Samochodowych Mistrzostw Wielkopolski Ludowych Zespołów Sportowych odbyło się w siedzibie Zarządu Okręgu Poznańskiego PZMot.

Po raz kolejny jaraczewskie załogi znalazły się wśród najlepszych w Wielkopolsce. Indywidualnie po raz trzeci triumfowali Dariusz Jańczak (kierowca) i Marcin Mieloszyk (pilot), a w pierwszej szóstce znalazły się jeszcze dwie jaraczewskie ekipy Krzysztof Lipowicz - kierowca i Tomasz Twardowski - pilot (3. miejsce) oraz Jarosław Świdurski - kierowca i Krzysztof Sobczak - pilot (6. miejsce). Drużynowo sekcja z Jaraczewa zajęła drugie miejsce ulegając tylko drużynie ETK Dinozaury Borzykowo. Na czwartym miejscu znaleźli się młodzi rajdowcy z Jarocina.

Na spotkaniu podsumowującym dyskutowano o minionym i nadchodzącym sezonie. Jest szansa, aby w roku 2008, obok rajdu „Ludowiec”, rozgrywanego na Ziemi Jaraczewskiej, jedna z eliminacji Popularnych Motorowych Mistrzostw Okręgu PZMOT i Turystycznych Samochodowych Mistrzostw Wielkopolski odbyła się w Jarocinie, jeżeli oczywiście będą chętni do jej zorganizowania.

(faf)

PODSUMOWANIE SEZONU

Rekordowy rok Jedynki



Podsumowanie minionego roku klubu UKS Jedynka Jarocin odbyło się w piątek, 28 grudnia w pubie Black Rose. Najlepsi zawodnicy otrzymali nagrody, a wszyscy adepci taekwondo oraz ich rodziny spotkali się przy stołach.

zaangażowanie rodziców oraz pomoc sponsorów

Trener Wesolek zaznaczał też, że sukcesy można osiągnąć tylko dzięki ciężkiej pracy - *Im wyższa kategoria wiekowa, tym trudniej o sukces. Dlatego trzeba coraz więcej pracować, żeby zdobywać*



NAJLEPSI ZAWODNICY UKS JEDYNKA Jarocin otrzymali nagrody i wyróżnienia

- Rok 2007 był dla nas wyjątkowy - powiedział prezes klubu Piotr Piotrowicz. - W klasyfikacji sportu dzieci i młodzieży prowadzonej przez Ministerstwo Sportu zdobyliśmy rekordową liczbę punktów w historii klubu. To będzie jeszcze weryfikowane, ale sądzę, że zdołaliśmy wywalczyć aż 38 punktów - dodał.

Na te punkty złożył się wspólny wysiłek wielu sportowców, ale najważniejsze sukcesy odnieśli Sławian Klarzyński (wicemistrz Polski juniorów), Marcin Ratajczak (srebrny medalista Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży), Krzysztof Kotowski (zwycięzca Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików) oraz Marcelina Pilarczyk (czwarta na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży). Zawodnicy ci dostali talony na zakupy sprzętu sportowego. Sławian dodatkowo otrzymał puchar dla najlepszego klubowego zawodnika w ubiegłym roku.

UKS Jedynka Jarocin zawsze stawiał na pracę z bardzo młodymi sportowcami. Dla nich właśnie organizowane są zawody z cyklu Wesolek Cup. Również wyróżniający się zawodnicy tej rywalizacji otrzymali drobne upominki.

Oprócz nagród nie zabrakło podziękowań. Prezes klubu i trener Piotr Wesolek podkreślali duże

kolejne medale, osiągać dobre wyniki. W sporcie jest tak, że nie zawsze można wygrywać. Małyśz też nie zawsze wygrywa, ale dzięki ciężkiej pracy można osiągnąć sukces - mówił trener UKS Jedynka.

- Czas znowu na mistrza Polski w naszym klubie. Chciałbym, żeby w tym roku udało się komuś wywalczyć ten tytuł - powiedział Piotr Piotrowicz. - Wierzę też, że spotkamy się tu w przyszłym roku i będę mógł powiedzieć, że pokonaliśmy granicę 40 punktów - zakończył prezes UKS Jedynka.

(faf)

NAGRODY SPECJALNE:

Sławian Klarzyński
- wicemistrz Polski juniorów
Marcin Ratajczak
- srebrny medalista OOM
Krzysztof Kotowski
- zwycięzca MMM
Marcelina Pilarczyk
- czwarte miejsce OOM

WYRÓŻNIENIA:

Ilona Klarzyńska
Mateusz Szymanek
Marta Zasadzka
Jonasz Pospieszny
Bartek Janowski
Piotr Wesolek
- trener UKS Jedynka
Krzysztof Łabutka
- trener UKS Jedynka
Artur Kowalski
- trener UKS Jedynka
Błażej Basiński
- kierownik klubu

WYRÓŻNIENIA DLA NAJMŁODSZYCH ZAWODNIKÓW

Gracjan Pospieszny, Patryk Lamprecht, Monika Pakuła, Julia Nowak, Aleksandra Robakowska, Bartosz Mencil, Joanna Wróbel, Mikołaj Nowak, Maciej Łuczak, Sebastian Brugger, Ola Derwich, Tomasz Ziolo, Maciej Piekarski, Michał Zegar, Jadwiga Tomalak, Miłosz Nowak, Martyna Michalak.

Rodzice lepsi od nauczycieli



Rodzice i Sympatycy zostali zwycięzcami tradycyjnego Turnieju Piłki Siatkowej organizowanego przez Gimnazjum nr 1 w Jarocinie. Drugie miejsce zajęli Nauczyciele. Uczniowie i Uczennice musieli jeszcze tym razem uznać wyższość dorosłych.

Już po raz czwarty w Jarocińskim Gimnazjum nr 1 zorganizowano Mikołajkowy Turniej Piłki Siatkowej, w którym gimnazjaliści rywalizują z rodzicami i nauczycielami. Dorośli, mimo zabawowego charakteru imprezy, podchodzą do gry bardzo poważnie. Wiadomo było, że o zwycięstwo w turnieju walka rozstrzygnie się pomiędzy Nauczycielami a drużyną Rodziców i Sympatyków. W pierwszym secie gra była bardzo zacięta i o jego rozstrzygnięciu zdecydowała dopiero walka na przewagi (grano do 15). W drugiej partii Rodzice i Sympatycy wygrali już łatwiej, pozwalając Nauczycielom zdobyć tylko 8 punktów.

O trzecie miejsce rywalizowali Uczniowie i Uczennice. Chłopcy okazali się lepsi i wygrali 2:0. Co ciekawe drużyna Uczniów urwała seta Rodzicom i Sympatykom (jedyna przegrana partia zwycięzców turnieju).

Jak co roku w przerwach międ-

dzy meczami można było posilić się pysznym domowym ciastem, przygotowanym przez rodziców uczniów oraz napić się herbaty lub kawy.

Na zakończenie wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobne nagrody, a zwycięzcy dodatkowo symboliczne statuetki.

(faf)

WYNIKI MIKOŁAJKOWEGO TURNIEJU PIŁKI SIATKOWEJ

Uczennice	- Uczniowie	0:2 (8:15; 5:15)
Rodzice i Sympatycy	- Nauczyciele	2:0 (18:16; 15:8)
Uczennice	- Rodzice i Sympatycy	0:2 (4:15; 1:15)
Uczniowie	- Nauczyciele	0:2 (11:15; 12:15)
Uczennice	- Nauczyciele	0:2 (10:15; 11:15)
Uczniowie	- Rodzice i Sympatycy	1:2 (15:13; 9:15; 9:15)

Tabela:

1. Rodzice i Sympatycy	6	6:1	106:62
2. Nauczyciele	5	4:2	84:77
3. Uczniowie	4	3:4	86:86
4. Uczennice	3	0:6	39:90

Składy zespołów:

Rodzice i Sympatycy:

Agnieszka Lisoń, Elżbieta Smoczyńska, Maria Mróz, Grzegorz Zandek, Maciej Dolata, Marek Janowski, Sebastian Sobczak, Zbigniew Ciesielski, Jacek Szymański.

Nauczyciele:

Anna Chałajdziak, Iwona Ciesielska, Henryk Zieliński, Marek Sobczak, Piotr Garbarek, Łukasz Stachowiak, Bartłomiej Mikołajczak.

Uczniowie:

Michał Kaliszan, Jakub Chlebowski, Michał Chałajdziak, Tomasz Urbaniak, Igor Skowron, Adam Huderek

Uczennice:

Anna Przybyła, Kamila Halupka, Justyna Nagel, Marta Biadała, Magdalena Piętka, Anna Bazarnik, Joanna Bednarek, Roksana Opolska, Milena Tanaś, Paulina Chałupniczak, Marta Kasprzak.

ZAGRAJ W KOPA

Otwarte Mistrzostwa w Grze w Kopa odbędą się w sobotę i niedzielę 12 i 13 stycznia w Jarocińskim Ośrodku Kultury. W turnieju mogą wziąć udział osoby pełnoletnie. Zawody będą przeprowadzone w systemie trzech turniejów Grand Prix. Pierwszy odbędzie się w sobotę 12 stycznia o godz. 14.00. Dwa pozostałe rozegrane zostaną w niedzielę (od godz. 10.00). Zakończenie zawodów zaplanowano na godz. 18.00.

Zgłoszenia wraz z wpisowym (20 zł) przyjmowane będą w sekretariacie Jarocińskiego Ośrodka Kultury.

Można również zgłaszać się telefonicznie tel. (0-62) 747-30-02) wpłacając wpisowe na konto JOK-u (numer konta BZ WBK 79 1090 1131 0000 0000 1300 3516 z dopiskiem na dowodzie wpłaty „Turniej KOP” (dowód wpłaty należy okazać sędziemu turnieju przed rozpoczęciem zawodów).

Szczegółowy regulamin turnieju oraz zasady gry znajdują się na stronie internetowej Gazety - www.gj.com.pl.

Organizatorami turnieju są Jarociński Ośrodek Kultury oraz Gazeta Jarocińska.

(faf)

FOTO CENTRUM
UL. PADEREWSKIEGO 1 pn.-pt. 10.00 - 18.00
63-200 JAROCIN sob. 10.00 - 14.00

- KSERO A-4 OD 15 GR
- WYWOŁYWANIE ZDJĘĆ Z APARATÓW CYFROWYCH,
- WYWOŁYWANIE ZDJĘĆ Z FILMÓW - FILM GRATIS

WYKONUJEMY ZDJĘCIA

- LEGITYMACYJNE, DOWODOWE,
- P.JAZDY, DYPLÓMOWE

10zł
ZDJĘCIA CYFROWE EKSPRESOWE